Cena 15 gr.

Należytość pocztową opłacono ryczałtem

Dziś 12 stron

KURJER POWSZECHNY

WYCHODZI CODZIENNIE RANO

Redakcja i Administracja:
Kraków, Florjańska 8 I p.
Lwów, Mochnackiego l. 48
Telefony: 53-79, 7-40, 97-46, 46-34

Nadesłanych rękopisów nie zwraca się

P.K.O. 503.750

PRENUMERATA
z dostawą do domu (roznosicielem lub pocztą) miesięcznie . . . . —4· zł.
bez dostawy tj. przy odbiorze w kantorach wydawn. miesięcznie . 3·50 zł.

Rok VII. Kraków-Lwów, środa 31 stycznia 1934 r. Nr. 29 ABC

Kryzys i stosunki Z. S. S. R. z „państwami kapitalistycznemi"

WIELKA MOWA CZERWONEGO DYKTATORA

MOSKWA, 29. 1. (PAT) Stalin wygłosił na kongresie komunistycznej partji ZSSR wielkie przemówienie, w którem poruszył najważniejsze zagadnienia polityczne i gospodarcze w Związku Sowieckim i zagranicą.

Omawiając okres ostatnich trzech lat Stalin stwierdza, że okres ten charakteryzuje trwanie kryzysu gospodarczego oraz pogorszenie stosunków między państwami kapitalistycznemi i sytuacji wewnętrznej w tych krajach.

Analizując kryzys gospodarczy w krajach kapitalistycznych **Stalin pesymistycznie ocenia możliwość zwalczenia tego kryzysu**, choć twierdzi, że proces kryzysowy mija punkt kulminacyjny i obecnie następuje okres depresji, który jednak nie doprowadzi do poprawy sytuacji ekonomicznej.

Przechodząc do omówienia stosunków Związku Sowieckiego z państwami kapitalistycznemi Stalin twierdzi, że w atmosferze szaleństwa przygotowań wojennych, które ogarnęły liczne państwa, Związek Sowiecki w dalszym ciągu trwał na stanowisku pokojowem, walcząc o utrzymanie pokoju i idąc na spotkanie krajów, które wypowiadały się za pokojem. Na tej podstawie Związek Sowiecki rozpoczął kampanję o zawarcie paktów nieagresji i paktów określających pojęcie napastnika. Kampanja ta zakończyła się powodzeniem. Pakty nie agresji zawarto nie tylko z większością sąsiadów zachodnich i południowych, m. in. z Polską i Finlandją, ale także z Francją i Włochami. Pakty, określające pojęcie napastnika zawarto z temi państwami i Małą Ententą. Na tej samej podstawie utrwaliła się przyjaźń między Związkiem Sowietów i Turcją. Polepszyły się stosunki Związku Sowieckiego z Włochami i poprawiły się stosunki z Francją i Polską, oraz państwami bałtyckiemi. — Nawiązano stosunki ze Stanami Zjednoczonemi i Chinami.

Wśród faktów, stwierdzających powodzenie polityki pokojowej Związku Sowieckiego, **należy podkreślić dwa wydarzenia o wielkiem znaczeniu: Przedewszystkiem mam na myśli poprawę stosunków między Związkiem Sowietów a Polską, oraz między Związkiem Sowietów a Francją, co nastąpiło w ostatnich czasach.**

Stosunki nasze z Polską nie były dawniej najlepsze. W Polsce zabito przedstawiciela naszego państwa. Polska uważała się za przedmurze państw zachodnich przeciwko Związkowi Sowieckiemu. Wszyscy imperjaliści liczyli na pewną awangardę w razie ataku zbrojnego przeciwko Związkowi Sowieckiemu.

Stosunki między Związkiem Sowieckim a Francją nie były lepsze. Wystarczy przypomnieć historyczne fakty procesu sabotażystów Ranzina w Moskwie aby uplastycznić całokształt obrazu stosunków wzajemnych Związku Sowietów z Francją. **Te niepożądane stosunki zaczęły stopniowo zanikać i zastąpiły je stosunki zbliżenia.**

Nie chodzi tylko o to, że podpisano pakty nieagresji z temi krajami, choć sam fakt podpisania paktu nieagresji jest wydarzeniem o wielkiem znaczeniu. Chodzi przedewszystkiem o to, **że atmosfera zaczęła wyjaśniać się.** Nie oznacza to oczywiście, że powstające zbliżenie można uważać za wystarczająco pewne i gwarantujące ostateczne powodzenie. Nieprzewidziane wypadki polityczne w polityce np. w Polsce, gdzie tendencje antysowieckie są jeszcze silne, nie mogą być uważane za wykluczone, ale **poprawa w naszych stosunkach, niezależnie od tego, co przyniesie przyszłość jest faktem, który należy uwypuklić jako czynnik poprawy w dziele pokoju.**

Skazanie komunizujących żydków

i ukraińców z II. P. A. L. w Przemyślu

PRZEMYŚL 29. 1. (PAT) W wojskowym sądzie okręgowym w Przemyślu toczyła się przez tydzień rozprawa przeciwko 10 kanonierom z 2 p. a. l. w Kielcach oskarżonym o komunizm, założenie komitetu pułkowego KPP w 2 pal. i antypaństwową propagandę.

W wyniku przeprowadzonej rozprawy sąd **skazał kanonierów Józefa Goldberga na 8 lat więzienia, wydalenie z wojska i utratę praw obywatelskich na 10 lat. Mikołaja Senetę na 8 lat więzienia, Iwana Łucyszyna na 5 lat więzienia, Mordke Bania na 3 lata i 3 miesiące, Jakóba Weimana na 6 lat ciężkiego więzienia. Jana Nalepę na 4 lata, Włodzimierza Wowczyka na 4 lata.**

Kanonierów Mojżesza Liebermana, Mojżesza Faustnera i Godla Cielę sąd uwolnił.

Prokurator zgłosił odwołanie od zbyt niskiego wymiaru kary skazanych na więzienie oraz odwołanie z powodu uwolnienia trzech oskarżonych. Trybunałowi przewodniczył mjr. K. S. Burnatowicz, oskarżał mjr. K. S. Szedivy.

Uroczystości, konferencje

i imprezy sportowe na Huculszczyźnie

Lwów, 30 stycznia

(t.) Donoszą nam ze Stanisławowa: Dnia 2, 3 i 4 lutego odbędzie się na Huculszczyźnie szereg imprez sportowych i uroczystości. Dnia 2 lutego odbędzie się uroczyste poświęcenie schroniska na Przełęczy Tatarskiej, które otrzyma nazwę „Schronisko im. generała Kasprzyckiego". Schronisko wybudował Oddział stanisławowski Pol. Tow. Tatrzańskiego. Schronisko przeznaczone jest na sezon letni i zimowy, posiada 40 miejsc noclegowych, dużą salę jadalną i restaurację. Schronisko położone jest niezwykle malowniczo na wysokości 1.000 m. na pograniczu Gorganów i Czarnohory, przy granicy polsko - czechosłowackiej. Okolice schroniska stanowią znakomite tereny dla narciarzy także początkujących. Otwarcie schroniska odbędzie się w obecności woj. Jagodzińskiego, przedstawicieli władz wojskowych i cywilnych oraz delegacji zarządów towarzystw turystycznych.

Dnia 3 lutego odbędzie się w Worochcie posiedzenie Międzynarodowej komisji wschodnio - beskidowej i bardzo ciekawe zawody sportowe.

Dnia 4 lutego odbędzie się w Worochcie uroczyste otwarcie nowowybudowanej skoczni narciarskiej na Rebrowaczu. Skocznia wybudowana została na tych samych zasadach technicznych jak skocznia w St. Moritz. Skocznia umieszczona została na gruncie stałym, bez nadbudowy i bez uzupełnień sztucznych.

Z Warszawy, Poznania, Krakowa i ze Lwowa przybywa do Worochty cały szereg wycieczek. Zapowiedziane zostały również wycieczki z Czechosłowacji. Spodziewany jest duży udział wojska w imprezach na Huculszczyźnie.

—o—

Zniżki kolejowe

dla wojskowych i urzędników

WARSZAWA, 29. 1. (Tel. wł. G) Na wczorajszem posiedzeniu Rady Ministrów uchwalono 2 rozporządzenia, dotyczące ulg kolejowych. Jedno z rozporządzeń dotyczy urzędników państwowych, sędziów, prokuratorów, asesorów i aplikantów sądowych, drugie wojskowych, policji i KOP-u. Pierwsi otrzymali 50 proc. zniżki na kolejach, jednak nie od nowej taryfy, lecz od starej, która obowiązywała do dnia 1. stycznia rb.

Taką samą zniżkę dostaną żony urzędników. Zniżka taka obowiązuje również urzędników kontraktowych i prowizorycznych. Wojsko, policja oraz KOP otrzymuje ulgi w wysokości 80% do 83% od taryfy obowiązującej przed 1 stycznia, żony ich zaś 50% dawnej taryfy.

—o—

Nowa ordynacja podatkowa

WARSZAWA, 29. 1. (Tel. wł. G) Rada Ministrów uchwaliła wczoraj projekt ustawy o nowej ordynacji podatkowej. Nie zmienia ona w niczem wysokości podatków, dotyczy jedynie postępowania w sprawie wymiarów podatków, odwołania od wymiaru itd.

Najważniejszem postanowieniem jest zniesienie komisji szacunkowych i powierzenie tych działalności władzom skarbowym.

Projekt ustawy w najbliższym czasie wpłynie do Sejmu.

Zaszeregowanie sędziów i prokuratorów

Lwów, 30 stycznia

(t.) Wszyscy sędziowie apelacyjni i wiceprokuratorzy apel. zostali zaszeregowani do II grupy płac, pomimo, iż były możliwości zaszeregowania wyżej wymienionych na terenie lwowskiej Apelacji do grupy III z gorszem uposażeniem.

Kierownicy Sądów grodzkich otrzymali również korzystniejszą grupę płac, t. j. grupę III, a nie grupę IV-tą.

Rachuba Sądów otrzymała już wszelkie dane do zaszeregowania i wypłaty poborów według nowych stawek na dzień 1 lutego b. r.

Od 2.580 miesięcznie do 50 zł.

WARSZAWA 29. 1. tel. wł. (G.) Jutro „Dziennik Ustaw" przyniesie ostatnie rozporządzenie Rady Ministrów, dotyczące nowej ustawy uposażeniowej.

Będzie to rozporządzenie o uposażeniach pracowników Naczelnej Dyrekcji Lasów Państwowych. Pracownicy ci będą przeszeregowani wg. zasad dotyczących innych funkcjonarjuszy.

Grup uposażeniowych będzie 16. **Uposażenie wynoszą od 1.200 w I grupie do 50 zł. miesięcznie w gr. 16.**

Do pierwszej grupy uposażeniowej będzie zaliczony naczelny dyrektor Lasów państwowych. Dyrektorzy okręgowi lasów państwowych zaliczeni będą do II grupy. Funkcjonarjuszom Dyrekcji Lasów Państwowych przyznano bezpłatny deputat drzewny, nadleśniczym, leśniczym, gajowym itd. prawo bezpłatnego użytkowania państwowych gruntów wolnych. Dodatek lokalny dla tej kategorji pracowników wynosić będzie w Warszawie od 180 do 15 zł. miesięcznie, dla Helu, Gdyni i G. Śląska od 85 do 5 zł. mies.

Dodatki służbowe wahać się będą od 1200 zł. do 50 zł. miesięcznie. **1200 zł przyznano dyr. Loretowi, którego całkowite wynagrodzenie będzie wynosić 2.580 zł. miesięcznie.** Dyrektorzy okr. dyrekcji będą otrzymywać po 500 zł. dodatku służbowego, inspektorzy po 400 zł.

Zastępca dowódcy K. O. P.

WARSZAWA, 29. 1. (Tel. wł. G.) Minister spraw wojskowych podpisał nominację nowego zastępcy dowódcy K. O. P.

Mianowany nim został płk. Szyszko-Bohusz.

Dola polskiego wynalazku

WARSZAWA, 29. 1. (Tel. wł. G) P. t. „Niezrozumiała wiadomość" ABC donosi, że w wyniku nowozawartej tranzakcji pożyczkowej na dalsze inwestycje kolejowe, zaniechane ma być wykorzystanie ostatnio wynalezionego hamulca polskiego typu. Hamulce te wypróbowane były przez specjalną międzynarodową komisję zarówno w Polsce, jak i na terenach wysokogórskich w Szwajcarji. Ponieważ koncern szwajcarski, który udzieli pożyczki, ma swoje specjalne hamulce pneumatyczne, więc hamulce zagraniczne zastąpią wynalazek polski.

—o—

DAJ GROSZ NA L. O. P. P.

DWIE PŁASZCZYZNY

Wobec tego, co się stało na piątkowem posiedzeniu Sejmu, można zastosować prawny punkt widzenia i dużo ważniejszy punkt widzenia polityczny.

Z omówieniem strony prawnej były bezpośrednio znaczne trudności. Uchwały klubów opozycyjnych zostały skonfiskowane. Również opisy i ocena przebiegu wypadków w Sejmie uległy konfiskacie w znacznej części prasy warszawskiej, jak również w naszem piśmie. To jednak, co ocalało, a nadto to, co zostało podane w prasie warszawskiej niedzielnej już bez konfiskaty — wystarczy zupełnie, żeby sobie światła opinja publiczna wyrobiła należyte zdanie. Pozatem jeszcze przyjdą oświadczenia przedstawicieli Klubu Narodowego przy sposobności dyskusji konstytucyjnej w Senacie. Strona prawna tedy piątkowych wydarzeń będzie wyjaśniona.

Ale nie w niej jest punkt ciężkości. Jesteśmy w tem szczęśliwem położeniu, że nie potrzebujemy tego uzasadniać, gdyż samo społeczeństwo doskonale orjentuje się w sytuacji. Ze strony obozu sanacyjnego były robione w ciągu soboty próby wywołania radości. Nietylko jednak nie było radości, ale nawet jakiegoś zainteresowania publiczność nie przejawiła.

Ustroje państwowe i konstytucje mają wogóle względną wartość w zestawieniu z ideami i ludźmi. Tem zaś więcej są one bez znaczenia, gdy są tylko taką względnie inną deklaracją pisaną obozu rządzącego. Byłoby już wiele, gdyby dany obóz rządzący do tej deklaracji się stosował. W każdym razie byłyby wtedy zakreślone jakieś granice jego dowolności. Z punktu widzenia dnia codziennego byłyby stąd nawet pewne korzyści. Ale czy obóz rządzący swoją deklarację formalna stosował, czy ją interpretował, czy wogóle nie brał jej w rachubę, to pod tym względem, różnie w dziejach bywało. Jak będzie u nas, to niech każdy sam sobie to przepowiada, czy zgaduje.

Obóz narodowy ma tu swoją ustaloną opinję. Najważniejsze zaś, że obóz narodowy walczy o zasadniczą przebudowę życia polskiego i polskich stosunków publicznych. Taka zaś zasadnicza przebudowa nie jest możliwa bez udziału Narodu Polskiego

Dzisiaj nastroje olbrzymiej większości społeczeństwa są już pozyskane dla idei narodowej i dla skierowania rozwoju Polski na drogę narodową. Ale jeszcze ludziom brak odwagi cywilnej, jeszcze nie są zdolni do zbiorowego, mocnego działania w imię swych przekonań i ideałów. Jednak to przyjdzie. narastają przecież coraz nowe siły, bardziej zwarte, bardziej jednolite, bardziej ofiarne i odważne.

Każdy rozumie, że to narastanie twórczych sił, ta postępująca konsolidacja Narodu Polskiego nie ma nic wspólnego i w niczem nie zależy od takiej lub innej pisanej formy ustroju państwowego.

Można powiedzieć dla jasności tak: stosunki rozwijają się w Polsce w dwóch płaszczyznach. Obóz rządzący z natury rzeczy pragnie zainteresować uwagę swoją płaszczyzną. Musi tedy coś robić, czemś zajmować, czemś ludzi zaprzątać.

Zdarzenia rozwijające się na drugiej płaszczyźnie życia polskiego nie wymagają sztucznego kierowania na nie uwagi. Ich ciężar gatunkowy jest tak wielki. że siłą faktu ośrodek zainteresowania opinji publicznej przenosi się tu, na tę płaszczyznę istotną tego, co rozgrywa się w skali historycznej.

S.

O rozjemstwie w przemyśle i handlu

(g.) Postanowienia rozporządzenia wykonawczego ministra opieki społecznej o nadzwyczajnych komisjach rozjemczych dla załatwiania zatargów zbiorowych w przemyśle i handlu, ustalają tryb postępowania nadzwyczajnej komisji rozjemczej podczas rozważania powierzonego jej do rozstrzygnięcia zatargu.

Orzeczenie nadzwyczajnej komisji rozjemczej rozstrzyga wszystkie sporne kwestje między stronami, dotyczące warunków pracy na okres pracy ustalony w orzeczeniu. Orzeczenie niema skutków prawnych dla spraw, które przed jego wydaniem zostały wniesione do sądu, z wyjątkiem przypadków, gdy sąd uzna prawomocnie swą niewłaściwość, względnie strony zgodnie złożą wniosek o umorzenie postępowania sądowego.

O ile orzeczenie nadzwyczajnej komisji rozjemczej nie zostało przyjęte przez jedną ze stron, przewodniczący tej komisji przedstawia ministrowi opieki społecznej orzeczenie wraz z aktami sprawy. Minister opieki społecznej może zatwierdzić orzeczenie, jeżeli wymagają tego ważne interesy gospodarcze i społeczne. Zarządzenie ministra opieki społecznej o zatwierdzeniu orzeczenia stanowi o uchyleniu wszystkich zgłoszonych sprzeciwów.

Zakłady Krupa zwierciadłem pokojowości Niemiec

PRAGA, 29. 1. (tel. wł.) Praskie „Veceni Ceske Slovo" pisze:

Dla koncernu niemieckiego króla dział Kruppa ubiegły rok oznaczał wielki rozmach produkcji, co wnioskować można z opublikowanego ostatnio bilansu. Produkcja znacznie się wzmogła chociaż wywóz zagranicę poważnie się zmniejszył. Krupp produkował działa przeważnie dla Niemiec. Wyrób surowego żelaza podniósł się z 470.000 ton na 670.000 ton, wyrób stali z 680.000 ton na 840.000 ton. Równocześnie powiększono stan zatrudnionych z 46.000 na 60.000 ludzi, gdy tymczasem zarobki robotników zmniejszyły się o dwa miljony marek t.j. na 62 miljonów.

—o—

SZTUCZKI NAUKOWE NIEMCOW

Jak wiadomo, nauka historji hitlerowska, w Trzeciej Rzeszy, głosi, że ziemie aż poza Wisłę na wschód zamieszkane były pierwotnie przez Germanów, że Słowianie mieszkali dopiero nad Prypecią, że zatem Niemcy chcą tylko... odzyskać swoje ziemie na wschodzie.

Temu celowi służy też książka:

— Vasmer Max. Der Burgundername bei den Westslawen. Sitzungsberichte der Preussischen Akademie der Wissenschaften. Phil-hist. Klasse 1933. IV. Berlin 1933 (str. 197—206 z mapą).

Mapa, dołączona do pracy Maxa Vasmera, jest ciekawa z wielu względów:

1) Jest ona wydawnictwem oficjalnem pruskiej Akademji Umiejętności;

2) Przedstawia granice przedwojenne t. zn. te granice Rzeszy Niemieckiej, w której się mieści: a) Gdańsk, b) Pomorze, c) Województwo Poznańskie, d) Śląsk w całości.

Do tak pojętej mapy zastosowana jest cała nomenklatura polityczna tekstu, a więc „frühere Provinz Posen", „frühere Provinz Westpreussen" itd., z czem znowu stoi w zgodzie cała toponomastyka tych prowincyj, a więc spotykamy wszystkie germanizacyjne wytwory hakatyzmu i byłego przedwojennego rządu pruskiego. jakcto Odolanów zwie się Adelnau, Kępno zwie się Kempen, Bydgoszcz zwie się Bromberg itd. itd. Jednem słowem, kto nie jest wtajemniczony w usiłowania i cele germanizacyjne hakatyzmu i byłego przedwojennego rządu pruskiego. ten sie nie może w tej manie zorjentować. **Mapa i tekst wydawnictwa jest narzucaniem całemu światu naukowemu dawnych hakatystycznych wybryków byłego przedwojennego rządu pruskiego.** Jest tedy ta mapa niezwykle pouczającym dokumentem wytrwałego aneksjonizmu, szerzonego przez pruską Akademję Umiejętności oraz przez Maxa Vasmera.

Na tak spreparowanej mapce rozmieszczone są punkty, w których Max Vasmer stwierdził istnienie nazwiska słowiańskiego, t. zn. polskiego albo pomorskiego. **Bardaga.** które on zestawia z prasłow. nazwą **Burgundów.** Należy podkreślić fakt, że Max Vasmer na omawianej mapce **oznacza tylko te** punkty, które leżą na ziemiach etnograficznie polskich albo pomorskich w obecnej chwili, albo też na tych, które w niedawnej przeszłości były polskiemi albo pomorskiemi, jak np. Wrocław-Breslau, Kołobrzeg-Kolberg, Słupsk-Stolp, Chojnice-Konitz, Gdańsk-Danzig W. Strzelce-Gr. Strehlitz itd. Natomiast pomija te miejscowości, które leżą poza obrębem dzisiejszej albo niedawnej granicy etnograficznej polsko-pomorskiej, a zatem nie oznacza nazwisk tego typu i wyglądu w Berlinie, Hamburgu, Essen, Dortmund, Düsseldorf, Duisburg, Herne, Bochum, Szczecinie, Halle, Stralsund etc. Powstaje tedy skutkiem tego szczególny obraz „der Verbreitung der Burgundennamen" (rozmieszczenia nazwy Burgundów). Obraz ten ma tę szczególną właściwość, że obejmuje polsko-pomorskie ziemie, te mianowicie, **które Niemcy chcą zabrać Polsce na drodze rewizji Traktatu Wersalskiego i przyległe niektóre okręgi, przynależne politycznie do Niemiec także i dzisiaj, nie obejmuje zaś wcale bezspornych ziem politycznie niemieckich lub zniemczonych w bardzo dawnych czasach.**

Powstaje pytanie, jaki to ma cel?... Wydaje się, że nie będzie się dalekim od prawdy, dając następującą odpowiedź: gdyby w całych Niemczech zaznaczono te nazwiska, to mapka zamieniłaby się w mapkę zasięgu osiedlenia słowieńskiego w Niemczech. Wykazywałaby ona, ile „polskiej, względnie pomorskiej krwi" jest w całych Niemczech. W ten sposób pretensje do germanizacji ziem polsko-pomorskich zmieniłyby się w zupełnie coś odwrotnego: w ludnościowe rewindykacje polsko-pomorskie w stosunku do Niemiec. Oczywiście tego należało unikać. Gdy zaś się oznacza przypuszczalne ślady Burgundów na ziemiach etnograficznie polsko-pomorskich lub nie tak dawno polsko-pomorskich, to pojawia się **postulat rewindykacji** tych ziem na rzecz germanizmu, który w tym razie jest identyczny z niemczyzną, pojawia się pojęcie **„Regermanisation"** (ponowna germanizacja), które tak obficie bywa używane, gdy mowa o zniemczeniu dawnych ziem lechickich oraz łużyckich.

Lecz wchodzi tu w grę **przecenianie znaczenia** osadnictwa burgundzkiego. Mapa posiada jeszcze tę zaletę, że obejmuje wyspę Bornholm. Dopiero porównanie terytorjum wyspy Bornholm z tem olbrzymiem terytorjum w dorzeczu Wisły i Odry, jakiem mieszkańcy wyspy Bornholm mieli zawładnać w owych czasach, o których mówi Max Vasmer za pisarzami starożytnymi, **unaocznia z całą oczywistością niemożliwość takiego poglądu.** Wyspa Bornholm stanowi poprostu 1/100 albo jeszcze mniejszą część tego obszaru. O jakimś zaludnieniu istotnem dorzecza Wisły i Odry przez emigrację z Bornholmu mowy być nie może; może jedynie wchodzić w rachubę emigracja rozbójniczo - łupieska, która tu i ówdzie mogła mieć swoje punkty oparcia przy przeprawach na rzekach, na różnych wysepkach w celu łatwiejszego łupienia stałych mieszkańców tego obszaru ze środków żywności, a także i z trwalszych dóbr materjalnych. Wiemy bardzo dobrze, że taki sposób postępowania stosowali Skandynawi w swoich łupieżczych wyprawach do Anglji, Irlandji. Francji, Hiszpanji, nawet Włoch i Afryki; stosowali go także na ziemiach ruskich i fińskich. Tam, gdzie wyprawy były liczniejsze i trwalsze, pozostały po nich wyraźniejsze ślady, jak w Anglji, Irlandji, Francji. na Rusi, Finlandji, gdzie zaś te wyprawy były bardziej dorywcze, śladów trwalszych po nich nie pozostawało np. wzdłuż Wołgi, na Kaspji, nad Loarą we Francji i t. p.

Niewątpliwie taki sam charakter dorywczych wypraw rozbójniczych ze strony Skandynawów miały ich napady na ludność dorzecza Wisły i Odry. bo i w tych dorzeczach ślady skandynawskie są nader nikłe. Uczestniczyć w nich mogli oczywiście i mieszkańcy wyspy Bornholm czyli Burgundzi w tym mniejwięcej stosunku liczebnym, w jakim wogóle ludność Bornholmu pozostawała i do Skandynawów wogóle i do ludności stałego lądu Europy, w szczególności do mieszkańców dorzecza Wisły i Odry. Dzisiaj stosunek liczebny mieszkańców wyspy Bornholm do Skandynawów wogóle da się wyrazić cyframi okrągłemi, jak 12.000.000 (Skandynawi wogóle) : 30.000 (Bornholm), czyli jak 400:1. Można tedy z pewnem prawdopodobieństwem powiedzieć, że znaczenie wyspy Bornholm, czyli Burgundów, w najazdach skandynawskich wogóle sprowadza się do 1/400 części.

Być może, że kierunek ich napadów szedł głównie ku ujściom Odry, Wisły oraz rzek, wpadających do Bałtyku pomiędzy temi dwiema potężnemi arterjami wodnemi, to jest ku ujściom Słupi, Lupowy, Regi, Persanty, Radwi etc. Ale nawet w tym razie nie należy przeceniać liczebnie osadnictwa burgundzkiego. Musiały to być drobne naogół desanty, składające się maksymalnie z paruset wojowników, którzy, o ile wiązali się z ludnością tubylczą, natychmiast musieli w niej zniknąć bez śladu. Zwłaszcza, że stosunek liczebny najeźdźców do miejscowej ludności przedstawiał się znikomo, jak jeden do tysiąca, sądząc z dzisiejszych danych. W takich stosunkach nie jest oczywiście wykluczone, że tu i ówdzie mogła się utrzymać nazwa narodowa burgundzka jako nazwisko.

Ważną jednak okolicznością jest pytanie, czy mieszkańcy wyspy Bornholm siebie samych właśnie nazywali imieniem Burgundów w tych odległych czasach?

O ile jednak sama etymologja nazwy Burgund jest dość trudna i niepewna co do swego pierwotnego znaczenia. to jeszcze bardziej niepewną rzeczą jest wiązać dzisiejsze polsko-pomorskie nazwiska o podobnym wyglądzie z tą nazwą etniczną. Nazwiska, zebrane przez M. Vasmera w Niemczech, mają następujący wygląd: Bergensin-Bargądzino, Bargenda, Bargender, Borgender, Bergander, Berganda, Birgande, Bergan, Purgander, Bargunde, Pergande, Bergandy, Burgańsky, Bargiński, Borgański, wreszcie Begander. Otóż wszystkie te nazwiska dadzą się doskonale wywieść z polsko-pomorskiego języka bez żadnych trudności z pierwiastków rodzimych: brg — może borg — bez uciekania się do zupełnie fantastycznych pomysłów o Burgundach, ich podboju i ujarzmieniu przez Słowian. Do dzisiejszego dnia jest wiele nazwisk polsko-pomorskich i nazw miejscowych od tych pierwiastków, jak np. Barg, Bargiel, Barglowice, Bargiel, Bargędzino, Barglówek, Bierzgłowo itd. itd.

Oto do jak wielce karkołomnych sposobów jest zdolna uciekać się nauka niemiecka, byle tylko dać jakieś pozory uprawnień pożądliwości na ziemie polskie, a uczeni niemieccy, a nawet pruska Akademja Umiejętności, tę pożądliwość podnieca.

Prof. dr. Mikołaj Rudnicki

„Jedynie manewr ze strony Niemiec"

Sprzeczne zdania o układzie polsko-niemieckim

BRUKSELA, 28. 1. (PAT) Wiadomość o podpisaniu układu o nieagresji między Polską a Niemcami **wywołała w Brukseli olbrzymie wrażenie.** Prasa w pierwszej chwili zamieściła w swoich wydaniach tylko wiadomość o podpisaniu paktu.

„La Nation Belge", pismo nacjonalistyczne **wyraża przekonanie, że jest to jedynie manewr ze strony Niemiec, w celu wywarcia wpływu na Francję.**

Socjalistyczny organ Vanderveldego „People" zaopatruje informację o układzie następującym komentarzem: Zarówno marsz. Piłsudski, jak i Hitler **zdają sobie doskonale sprawę z tego, że układ nie jest wart nawet papieru, na którym został napisany i że antagonizm obu krajów na tle narodowem, staje się coraz większy, a wkońcu wyraźnie wybuchnie.**

PARYŻ, 28. 1. (PAT) Genewski korespondent Agencji Havasa donosi: „W kołach Ligi Narodów powitano z najwyższem zainteresowaniem wiadomość o zawarciu paktu niemiecko-polskiego, dzięki któremu Niemcy i Polska zobowiązują się na przeciąg 10 lat regulować na drodze pokojowej wszystkie spory interesujące bezpośrednio i wyłącznie te kraje.

Herriot czy Daladier?

PARYŻ, 28. 11. (PAT) Dziś prezydent Republiki Lebrun kontynuował rozmowy konsutatywne z przedstawicielami ugrupowań politycznych. **W dalszym ciągu panuje przekonanie, że najwięcej czans na premjera ma prezes Herriot.** W stosunku do kondydatury Daladiera mieli wysunąć objekcje socjaliści-blumowcy, którzy **nie mogą zapomnieć Daladierowi jego stosunku w sprawie uposażeń urzędniczych.**

Prezydent Republiki, pragnąc przene przesilenie rządowe, zamierza poświęcić całą niedzielę na konferencję z przywódcami grup w obu Izbach. Dopiero w poniedziałek prez. Republiki powierzy komuś misję utworzenia rządu.

W ciągu popołudnia w kołach politycznych, ze względu na wyjątkowo trudne okoliczności, w jakich odbywa się obecnych, stanowisko było dość niesprecyzowane, jednak wiele osobistości politycznych, z któremi przeprowadzono rozmowy, wypowiedziało się jasno, że **należy utworzyć rząd ocalenia publicznego, który byłby jedynie zdolny dać opinii publicznej niezbędne zapewnienie przeprowadzenia spokoju między partjami, przywrócić ład na ulicy i zapewnić wykonanie niezbędnych sankcyj, jakie pociągnąć powinny znajdujące się obecnie w toku sprawy sądowe.**

Aby zapewnić gabinetowi maksimum autorytetu, mówi się o mianowaniu premierem jednego z senatorów wymieniając przytem **nazwisko Henri Cherona, oraz Ludwika Barthou.** Pomimo to wiele osobistości politycznych przypuszcza, że najprawdopodobniej **misję utworzenia rządu utrzyma Herriot lub Daladier.**

Szczegóły sobotnich manifestacyj w Paryżu

PARYŻ, 28. 1. (PAT) Sobotnie manifestacje, które początkowo miały przebieg spokojny, około północy przybrały **ostry charakter. Widownią zajść były wielkie bulwary. W pewnym momencie manifestanci, do których przyłączył się tłum, pragnący przedostać się z sąsiednich ulic, obrzucili policję krzesłami i stolikami kawiarnianemi.**

Przed znaną kawiarnią „De la Paix" na placu Opery, poturbowano kilku policjantów. Na placu Magdaleny obalono na ziemię i pobito zastępcę dyr. policji municypalnej.

Na jednej z ulic, prowadzących na Plac Opery, wysadzono pasażerów z autobusu, którym zatarasowano ulicę. Na bulwarach rozbito kioski ogłoszeniowe, potłuczono również szyby w licznych kawiarniach i połamano krzesła i stoliki. W kilku miejscach uszkodzono przewody gazowe podpalając ulatniający gaz. Wezwana straż ogniowa zapobiegła niebezpieczeństwu pożaru. Podpalono również jeden z kiosków gazetowych. Policja szarżowała, Ogień został stłumiony.

Podczas szarży konnego oddziału, manifestanci rzucili petardy. Dopiero około godziny 1-szej w nocy przywrócony został porządek. Aresztowano około 400 osób.

W manifestacjach wczorajszych, oprócz młodzieży Action Francaises brali udział komuniści, którzy przybyli na Wielkie Bulwary po odbyciu wiecu agitacyjnego. Redakcja „Action Francaise" stwierdza, że **aktów podpalenia kiosków i zniszczenia sprzętów kawiarnianych, dopuścili się prowokatorzy, specjalnie nasłani przez policję.** Z drugiej stronv „Populaire" atakuje prefekta policji paryskiej z powodu tolerowania awantur, które powstrzymały przez dłuższy okres czasu normalny ruch uliczny w samem centrum Paryża.

TANIM KOSZTEM

Lwów, 29 stycznia

(t) Restaurator Szustrich Herman zam. ul. Nowej Rzeźni 49, doniósł do Komis. IX., że Kiwak Józef zam. w Hołosku (pow. Lwów), przyszedł do jego restauracji w towarzystwie 3-ch osobników i niezapłacił rachunku w kwocie 15 zł. 50 gr. za zjedzoną kolację.

AWANTURNICY W RESTAURACJI

Lwów, 29 stycznia

(t) Wczoraj wieczorem doprowadzono do ar. polic. Gindę Karola, szofera, zam. Anczewskich 9 i Balewskiego Józefa Jana 2 im., montera wodoc., zam. Zadwórzańska 7, za wywołanie piekielnej awantury w rest. Sanockiego Wilhelma przy ul. Trybunalskiej 10.

—o—

KURJER SPORTOWY

Pogoń nie wejdzie do finału hokejowych mistrzostw Polski

AZS (Poznań)-zwycięża Pogoń 2:1 (0:0, 1:0, 1:1

Pogoń przegrała wczoraj ponownie do akademików poznańskich podkreślając tem samem wielkie nadzieje dostania się do finału AZS. wygrał zasłużenie. Poznań czycy przedstawiali naogół zespół bardzo wyrównany.

Ponad poziom wybija się jedynie Stogowski, któremu AZS. w wielkiej mierze może zawdzięczać wywiezienia ze Lwowa dwóch punktów. W obronie doskonale spisywał się Ludwiczak. Atak pozbawiony „gwiazd", kombinował doskonale stwarzając wiele groźnych sytuacji.

Pogoń grała wprawdzie niesłychanie ambitnie, z drugiej zaś strony beznadziejnie słabo. Odnosi się to w pierwszym rzędzie do Hemerlinga, Kuchara, no i po części Sabińskiego, którego jednak należy usprawiedliwić, gdyż napastnik Pogoni będąc ostatnio ciężko chorym wogóle grać nie powinien. Jaśniejszy punkt Pogoni to Zimmer. Okresami poprawnie zagrywał Bereza. Wańczycki fatalnie przepuścił drugą bramkę.

Obie bramki dla AZS-u zdobył Krzyżogórski, dla Pogoni Sabiński Sędziował p. Sachs. Widzów około 2000.

Finały hokejowych mistrzostw Polski

odbędą się we Lwowie

Onegdaj bawił we Lwowie wiceprezes Polskiego Związku hokeja lodowego p. Gordziałkowski, który imieniem zarządu P.Z.H.L. przekazał lwowskim władzom sportowym zorganizowanie turnieju finałowego o mistrzostwo Polski. Wraz z p. Gordziałkowskim zjechał kapitan sportowy PZHL. p. Sachs, który na miejscu ustalił warunki, dotyczące przeprowadzenia turnieju finałowego. Rozegranie turnieju proponowane jest w dniach 2, 3 i 4 lutego na torze ośrodka W. F. we Lwowie, w innym wypadku mistrzostwa odroczone zostaną o tydzień, tj. na czas od 9 do 11 lutego.

Finały o mistrzostwo Polski odbędą się w jednej grupie bez rewanżów. Ogółem tedy rozegranych zostanie sześć spotkań, po dwa w piątek, w sobotę i niedzielę, każdorazowo przedpołudniem i popołudniu. Wobec ustalenia daty finałów o mistrzostwo Polski na 2—4 lutego, kwestja udziału hokeistów polskich w mistrzostwach świata w Medjolanie zdaje się być przesądzona w duchu negatywnym.

PORAŻKA LECHJI W KRAKOWIE

KRAKÓW 28. 1. W Krakowie rozegrany został dzisiaj mecz rewanżowy eliminacyjny o hokejowe mistrzostwa Polski pomiędzy Cracovią i Lechją (Lwów). Zwyciężyła Cracovia 2:1, (2:0, 0:1, 0:0). Bramkami podzielili się Marchawczyk i Wołkowski. U gości dobry był bramkarz Bedryło, który uchronił swoją drużynę od wyższej cyfrowo porażki. Honorowy punkt dla Lwowian padł ze strzału Sokołowskiego. Zawody prowadził p. Kulej. Widzów około 1.500.

DO MEDJOLANU NIE POJEDZIEMY

WARSZAWA 28. 1. Jak się dowiadujemy, Polski Związek Hokeja Lodowego postanowił ostatecznie zrezygnować z udziału w mistrzostwach hokejowych świata, i drużyny reprezentacyjnej do Medjolanu nie wysyłać.

Sportowcy sowieccy o naszych piłkarzach

Centralny organ sowieckiej wyższej rady kultury fizycznej (coś w rodzaju naszej Rady Naukowej W. F połączonej z P.U.W.F.) „Fizkultura i Sport" (Kultura fizyczna i Sport) w ostatnim numerze podaje duży artykuł o polskich piłkarzach. Autor artykułu opisuje bardzo obszernie niedawny mecz Polska — Niemcy, podkreślając, że Polacy w Berlinie zostali powitani oklaskami przez 30-tysięczny tłum. Pismo dzieli oklaski na różne kategorja i dochodzi do wniosku, że przytłaczająca większość tych oklasków była sucha i konwencjonalna.

Polacy — pisze w dalszym ciągu „Fizkultura i Sport" — aczkolwiek nie byli przedtem notowani wysoko na światowej giełdzie piłkarskiej, zaskoczyli swoich przeciwników zarówno świetną techniką, jak i kondycją fizyczną. Niemcy wprawdzie zwyciężyli 1:0, ale zwycięstwo to jest bardzo nieprzekonywujące. Polacy przeważali prawie przez cały czas, i sądząc z przebiegu gry, pawinni byli bezwzględnie wygrać

Przy okazji pismo zamieszcza ostatnie wyniki polskich piłkarzy, zaznaczając, że Polacy przegrali niezasłużenie z Belgją, wygrali zdecydowanie z Jugosławją i zostali pokonani nieznacznie przez taką, potęgę piłkarską jak Czechosłowacja po zupełnie równorzędnej grze. Cały artykuł jest utrzymany w tonie bardzo dla Polski pochlebnym, mimo pewnego odcienia sarkastycznego, który się przejawia również w karykaturze w meczu Polska — Niemcy.

„Fizkultura", który ma stosunkowo bardzo wysoki nakład, przeszło 30 tysięcy egzemplarzy, podaje ostatnio coraz częściej wyniki polskich sportowców. W jednym z grudniowych numerów poświęcono dłuższy artykuł zmarłemu w Warszawie mistrzowi Pytlasińskiemu.

Sukces Bilorówny i Kowalskiego

PRAGA, 28. 1. W sobotę wieczorem odbyły się tu zawody łyżwiarskie o mistrzostwo Europy w jeździe figurowej parami. Wielki sukces odniosła nasza para mistrzowska Bilorówna — Kowalski, która mimo bardzo silnych konkurencyj najlepszych par łyżwiarskich Europy zajęła trzecie miejsce.

Mistrzostwo Europy zdobyła para węgierska Emilja Rotter i Szollas 56.5 punktów (2). Papetz — Cwack, Austrja 54.9 punktów. 3) Bilorówna — Kowalski Polska 52. 6 punktów.

W niedzielę odbył się w Budapeszcie mecz hokejowy między oficjalną reprezentacją Kanady Saskatoon Quakers a kombinowaną reprezentacją Węgier. Po ciężkiej walce mecz zakończył się wynikiem remisowym 0:0

Międzynarodowa Federacja Tennisa Stołowego zweryfikowała w tych dniach wyniki zawodów ping-pongowych o mistrzostwo świata, które odbyły się niedawno w Paryżu. Pierwsze miejsce zajmują Węgry 11 punktów, drugiem i trzeciem miejscem dzielą się Czechosłowacja i Austrja po 9 pkt. na czwartem miejscu bardzo dla nas zaszczytnem znajduje się Polska 8 pkt. piątem i szóstem miejscem podzieliły się Litwa i Francja po 7 pkt. W tabeli, jak widać po weryfikacji zaszły pewne zmiany, gdyż poprzednio Polska dzieliła czwarte, piąte i szóste miejsce z Litwą i Francją, a obecnie znajduje się na czwartem miejscu.

—o—

W kilku słowach z Przemyśla

W zawodach hokejowych o mistrz. kl. B. Czuwaj pokonał LTŁ. ze Lwowa w stosunku 6:2 (2:0, 2:2, 2:0). Sędziował p. Sawaryn ze Lwowa.

W dniu dzisiejszym odbyło się walne zgromadzenie Podokręgu Lekkoatletycznego w Przemyślu pod przewodnictwem prof Brandlera, na którem uchwalono zwrócić się do PZLA. z prośbą o utworzenie samodzielnego Okręgu w Przemyślu ze względu na brak zainteresowania ze strony okręgu lwowskiego. Następnie wybrano nowy zarząd w składzie mjr. Stawarz prezes, Kellner, Romaniec, kpt. Karpiński i Szufel członkowie zarządu.

W dniu 2 lutego odbędą się w Przemyślu zawody lekkoatletyczne o zimowe mistrzostwo Polski. Do zawodów tych zostało zgłoszonych 108 zawodników z całej Polski, a to z najlepszych klubów z Katowic, Warszawy, Poznania, Lwowa i Łodzi.

—o—

ZAGRANICA CHWALI POLSKIEGO SĘDZIEGO PIŁKARSKIEGO

Pisma czeskie w sprawozdaniach z piłkarskiego meczu Praga — Berlin, zakończonego sensacyjnem zwycięstwem Czechów 5:0, podkreśla z wielkiem uznaniem świetny arbitraż meczu przez Polaka, Rutkowskiego. Zdaniem prasy czeskiej — p. Rutkowski był „idealnym sędzią".

(Dalszy ciąg na stronie 6-tej).

Urywki z dnia

Tezy klubu B. B. jako ustawa

Po piątkowem posiedzeniu Sejmu szereg pism zarówno stołecznych jak i w całej Polsce zostało skonfikowanych za omówienie przebiegu tego posiedzenia. Dopiero dnia następnego artykuły dotyczące tego tematu ukazały się bez białych plam. Dla zorjentowania tedy opinji publicznej przytaczamy w skróceniu głos „Kurjera Warszawskiego“ (Nr. 26. z 27 I. br.), który na wstępie stwierdza, że tezy konstytucyjne były zgłoszone przez klub B. B. W. R. na komisję, z pominięciem plenum Sejmu i pisze:

„Opinja publiczna popadnie niewątpliwie w zdumienie. Wszak na porządku dziennym projekt ustawy konstytucyjnej nie był wogóle umieszczony, a przecież nie chodzi tu o byiejaki projekt, tu chodzi o ustrój państwa. Na pierwszym punkcie porządku dziennego znajdowało się jedynie sprawozdanie komisji konstytucyjnej z toku prac nad wnioskiem klubu parlamentarnego BB WR w sprawie zmiany konstytucji“ Czegóż chciała komisja? Druk sejmowy nr. 820, obejmujący to sprawozdanie wraz z tezami, nie pozostawia pod tym względem żadnych wątpliwości. Czytamy w nim dosłownie:

„W wyniku odbytej dyskusji powzięto w dniu 18 stycznia 1934 roku następującą uchwałę: Komisja przyjmuje tezy referenta jeneralnego oraz **uznaje je za podstawy dalszych prac nad redakcją ustawy konstytucyjnej“**

Postanowiła dalej komisja, aby referent jeneralny, pos. Car, złożył na plenum Sejmu sprawozdanie z dotychczasowych prac nad rewizją konstytucji. I to tylko było na porządku dziennym. To też kluby opozycyjne, które już w komisji ustosunkowały się negatywnie, zarówno do zgoła osobliwej procedury dyskutowania nad tezami jak i do meritum projektu, złożyły wczoraj oświadczenia, podtrzymujące to swoje stanowisko i demonstracyjnie opuściły salę obrad“.

Bo też nikt nie mógł na chwilę nawet przypuścić, ażeby

„w Sejmie odrodzonej Polski, mógł ktoś wpaść na tak **niezwykły i niepraktykowany nigdy i nigdzie pomysł,** aby przy bardzo swoistej interpretacji przepisów regulaminu sejmowego, chcieć zmieniać ustrój państwa, podstawowe warunki prawne, w jakich ma żyć naród.

I oto nagle pod nieobecność opozycji, pos. Car zgłosił wniosek, aby tezy, przedstawione wczoraj Sejmowi, uznać za projekt konstytucji, aby w rozdanym Sejmowi druku nr. 820 umieścić tytuł: „ustawa konstytucyjna“ a numery tez uznać, jako numeracje poszczególnych artykułów. Huczne oklaski, które w tej chwili zerwały się z ław BB, wskazywały aż nadto wyraźnie, że **sprawa była odpowiednio przygotowana.** Pos. Stanisław Stroński z Kl. Narodowego, który w tej chwili znalazł się na sali, zabrał głos, zwracając uwagę, iż wniosek taki jest **całkowicie niezgodny z konstytucją, bo ustawa musi przejść przez trzy czytania,** a ustawa w sprawie konstytucji podlega nadto osobnym przepisom art. 125 konstytucji. Wówczas pos Car, powołując się na art. 18 regulaminu, przewidujący skrócone postępowanie, a mianowicie uwalniający wnioski od drukowania i dopuszczający natychmiastową rozprawę bez odsyłania do komisji. (co jednak nie uchyla wymagań, na które wskazał pos. Stroński) zażądał uzupełnienia porządku dziennego nowym projektem konstytucyjnym. Wniosek ten przyjęto i oto w ten sposób Sejm w drugiem czytaniu głosami BB przyjął projekt zmiany ustroju państwa. Nie licząc się z nieobecnością opozycji przy uchwalaniu **ustawy o kapitalnem znaczeniu,** przystąpiono natychmiast do trzeciego czytania i większość sanacyjna wśród oklasków i okrzyków, śpiewając pierwszą brygadę, projekt uchwaliła“.

Cały ten proceder parlamentarny trwał niespełna kwadrans, to też nic dziwnego, że

„W kuluarach, w klubach nastąpiła kompletna dezorjentacja. Nikt nie mógł pojąć, aby ustawa, przesądzająca ustrój państwa, mogła być uchwalona w ten sposób. P. Car bowiem, zgłaszając nagle wniosek o uznanie tez, jako projektu konstytucji, zgłosił tem samem wniosek o zmianę konstytucji, a ten wedle art. 125, ust. 2 **„winien być podpisany conajmniej przez 1/4 ustawowej liczby posłów, a zapowiedziany conajmniej na dni 15“.** Powoływanie się w tym wypadku na to, że tezy są wynikiem trzyletniej dyskusji nad zgłoszonym przez klub BB projektem zmiany konstytucji jeszcze w lutym 1931 roku, byłoby tu zgoła nieodpowiednie, gdyż tezy te odbiegają zasadniczo w swej treści od tego projektu, a następnie komisja konstytucyjna wogóle takiego projektu nie zgłaszała i **był to wyłącznie wniosek posła Cara,** który zgodnie z art. 125 konstytucji winien być zapowiedziany conajmniej na dni 15 przedtem i winien uzyskać 1/4 podpisów ustawowej liczby posłów. Pozatem, jeśli tezy sprawozdania komisji miały stać się projektem, to w myśl art. 16 regulaminu sejmowego musiałoby się odbyć drugie czytanie, które polega „na omówieniu i przegłosowaniu poszczególnych artykułów ustawy“.

„Kurjer Warszawski“ słusznie konkluduje:

„W świetle tych postanowień, zarówno konstytucji, jak i regulaminu, powszechne zdumienie, jakie zapanowało w opinji, która dowiedziała się o tym fakcie z dodatków nadzwyczajnych kilku pism, tudzież z ad hoc zorganizowanych demonstracji, **jest zupełnie zrozumiałe“.**

Bardzo zrozumiałe.

Taktyka i metoda

Metodę i taktykę BBWR. na piątkowem posiedzeniu omawia nieskonfiskowany warszawski „Robotnik“ (Nr. 26 z 28. I. br.), który pisze:

„Pierwszy punkt porządku dziennego piątkowego posiedzenia Sejmu opiewał:

„Sprawozdanie Komisji Konstytucyjnej z toku prac nad wnioskiem posłów z klubu BBWR w sprawie zmiany Konstytucji“.

Porządek dzienny został ogłoszony w środę Ów pierwszy punkt znalazł się na nim wskutek uchwały Komisji Konstytucyjnej, powziętej głosami BB WR w dniu 18 stycznia br.

Uchwała ta brzmi, jak następuje:

„Komisja Konstytucyjna postanawia złożyć Sejmowi sprawozdanie ze swoich **dotychczasowych** prac nad rewizją Konstytucji“.

Sprawozdanie drukowane, podpisane przez pp. W. Makowskiego i St. Cara, a przedłożone Sejmowi w piątek, poprzedza tekst uchwały, zacytowanej takim ustępem:

„Wobec tego, że... został zakończony istotny etap prac Komisji Konstytucyjnej, referent generalny zgłosił wniosek, aby sprawozdanie z prac Komisji złożone zostało na plenum Sejmu“

Chodziło zatem — według p. Cara — nie o **zakończenie** całej pracy nad wnioskiem BBWR. **ale tylko o istotny etap** tej pracy.

BBWR ujął zresztą tę rzecz jeszcze jaśniej w drugiej uchwale Komisji Konstytucyjnej z tegoż dnia 18 stycznia:

„Komisja przyjmuje tezy, zgłoszone przez referenta generalnego, oraz uznaje je za podstawę **dalszych** prac nad redakcją ustawy konstytucyjnej“

Nie podlega więc — w świetle tekstów powyższych — żadnej dyskusji, że na porządku dziennym Sejmu w dn. 26 stycznia nie znajdowała się wcale sprawa **zmiany** Konstytucji; znajdowało się tylko sprawozdanie Komisji z **„istotnego etapu“** jej **„dotychczasowych** prac“ przed zamierzonem przystąpieniem do **„dalszych** prac“.

Pan Car to rozumiał:

„P. St. Car to zrozumiał doskonale dlatego ujął swój wniosek formalny na piątkowem posiedzeniu Sejmu w sposób, przewidziany w art. 18 regulaminu sejmowego.:

„stawiam wniosek o **uzupełnienie porządku dziennego** oraz skrócenie postępowania formalnego w myśl art. 18... regulaminu.“

P. Car przyznał w ten sposób, że **zmiana Konstytucji nie stała wcale na porządku dziennym.** W przeciwnym razie nie trzebaby uzupełniać porządku dziennego...

Drobne zapomnienie:

„Ale p. Car zapomniał o... drobnostce; art. 18 regulaminu **nie ma zastosowania** do zmiany Konstytucji. Formę dokonywania tych zmian przepisuje art. 125 ustawy Konstytucyjnej z r. 1921:

„Wniosek o zmianę Konstytucji winien być podpisany co najmniej przez 1/4 ustawowej liczby posłów, a **ZAPOWIEDZIANY CO NAJMNIEJ NA 15 DNI.**

Art. 3 zaś Konstytucji jeszcze obowiązującej głosi:

NIEMA USTAWY bez zgody Sejmu, wyrażonej w sposób regulaminowo ustalony“.

O tych dwuch., drobnostkach zapomniał p. Car, zapomnieli także inni prawnicy BBWR.“.

A teraz sprawa głosowania:

„Ten sam art. 125 Konstytucji mówi w części pierwszej:

Zmiana Konstytucji może być uchwalona **tylko w obecności co najmniej połowy ustawowej liczby posłów..,** większością 2/3 głosów.“

P. marsz. Świtalski miał obowiązek stwierdzić że jest na sali co najmniej 222 posłów. P. marsz. Świtalski tego nie uczynił. Ograniczył się — według urzędowego djarjusza sejmowego — do oświadczenia:

„stwierdzam niewątpliwą większość 2/3. wymaganą przez art 125 Konstytucji“.

Pięknie! Ale art. 125 **Konstytucji wymaga** — oprócz większości 2/3 — także **obecności 222 posłów.**

Tego p. marsz. Świtalski, jak powiedzieliśmy, nie stwierdził, bo stwierdzić nie mógł; **NA SALI NIE BYŁO 222 POSŁÓW“.**

Wnioski z tego dokładnego opisu musi sobie opinja publiczna sama wyciągnąć.

—o—

Ubogi żyd

Żyd Mendel Weinstock z Przemyśla należy do bardzo bogatych ludzi. Posiada dwie kamienice w Berlinie, dwie zaś nowe wybudował sobie niedawno w Przemyślu. Mając jakąś sprawę w sądzie zwrócił się on do Magistratu i starostwa po świadectwo ubóstwa i o dziwo świadectwo to uzyskał. Dopiero Sąd zajął się bliżej tem „ubóstwem“ i prawo ubogich odebrał.

Spłoszone konie

Wczoraj wieczorem było śródmieście Przemyśla widownią strasznego wypadku Ulicą jechał wóz pocztowy. Nagle konie spłoszyły się i pocztyljon Tomasz Chyży wyleciał na bruk, w który uderzył głową. Odrazu stracił przytomność. Dowiadujemy się, ze szpitala, że nie zagraża mu jednak żadne większe niebezpieczeństwo. Spłoszone konie zdołano zatrzymać dopiero o kilkaset metrów od miejsca wypadku.

Z nowego Sącza

Nowy Sącz. 25 stycznia. *Defraudacje pieniędzy gminnych.* Przed trybunałem tut. sądu okręgowego odpowiadali za sprzeniewierzenie pieniędzy gminnych w sumie łącznej około 6 tysięcy zł., Franciszek Struś i Józef Konieczny. Struś, jako wójt gminy Skrzydlnej i sekretarz Józef Konieczny — mieli powierzoną kasę gminną i nadużyć dopuszczali się od 1931 roku. Niedobór w kasie wyrównywali cyjne nie dały żadnego rezultatu. Dopiero na skutek doniesienia do starostwa pow. w Nowym Sączu przeprowadzono lustrację, która ujawniła nadużycia. Rozprawa na wniosek obrony została odroczona — celem przesłuchania dalszych świadków.

Na 3 lata więzienia. Józef Groń, notoryczny przestępca z Zagórzyna, w czerwcu ubiegłego roku uciekł przez wybicie otworu w murze więzienia w Starym Sączu. Niedługo po jego ucieczce z więzienia dokonano w Zagórzynie i w Czarnym Potoku kilkanaście śmiałych włamań. Dochodzenia policyjne nie dały żandego rezultatu. Dopiero, gdy w nocy z 8 na 9 września dokonano włamania do mieszkania Majewskiej — obudzeni domownicy zobaczyli przestępcę i rozpoczęli pościg. Wkrótce ujęto sprawcę kradzieży w osobie Józefa Grónia. Onegdaj odpowiadał za swoje czyny przed trybunałem tut. sądu okręg. i został skazany na 3 lata więzienia.

Podziękowanie.

Składam najserdeczniejsze podziękowanie JWPanu Profesorowi Drowi Ostrowskiemu i JWPanu Profesorowi Drowi Hilarowiczowi za uratowanie życia memu synowi Leonidowi Dołoszyckiemu, absolwentowi medycyny, oraz JWPanu Docentowi Drowi M. Dobrzanieckiemu za przeprowadzenie ciężkiego zabiegu chirurgicznego i ojcowską troskliwość w czasie jego rekonwalescencji.

Ks. Miron Dołoszycki
gr. katol. proboszcz w Kuninie
koło Żółkwi

10802

Kronika przemyska

Walne zgromadzenie. 4 lutego odbędzie się w sali magistratu walne zebranie Koła TSL im Sienkiewicza. Zapowiada się ono z różnych względów ciekawie.

Znowu likwidacja. Zamknięta została — z powodu kryzysu oczywiście — znana restauracja p. Stefana Krzanowskiego, przy ul. Dworskiego w miejscu dawnego lokalu śp. Kaszewskiego.

Czem się chwalą Żydzi? Ostatnio odbywało się walne zebranie żydowskich kupców, na którem m. in. przemawiał usunięty wiceburmistrz Reichmann. Wspomniał on, że największym sukcesem przemyskich Żydów było w ostatnich czasach osadzenie 5 żydów na posadach w magistracie, oraz posiadanie, aż do zamianowania komisarza, pierwszego w dziejach miasta żyda wiceburmistrza. Znak czasu...

Statystyka wojen

Jeden z profesorów uniwersytetu w Harvard podjął się obliczenia, które państwa europejskie prowadziły najwięcej wojen w ciągu ostatnich tysięcu lat.

Wedle tej statystyki stoi na czele Francja ze 185 wojnami, następnie Anglja (176), Rosja (151), Austria (131), Hiszpanja (75).

Co się tyczy ostatniej wojny światowej, to zdaniem uczonego pochłonęła ona ośm razy więcej ofiar, niż wszystkie wojny w ciągu ostatniego ysiąca lat. (r).

Podziękowanie.

Wszystkim, którzy oddali ostatnią posługę zmarłemu Mężowi i Ojcu naszemu,

śp. JULJANOWI HALIKOWSKIEMU

w szczególności: Przew. Duchowieństwu z ks. prof. **Świerzką,** najbliższym Przyjaciołom, Kolegom i Znajomym Zmarłego oraz Tym, którzy pośpieszyli ze słowami współczucia, oraz Redakcji „Kurjera“ za parę słów serdecznego wspomnienia tą drogą składamy serdeczne podziękowanie.

10785 **Zofja Halikowska z synami**

Nie zapominajcie o niezamożnych akademikach

Składajcie datki na czesne dla niezamożnej młodzieży akademickiej na

Konto P.K.O. Twa Bratniej Pomocy Studentów Politechniki Lwowskiej Nr. 500.194

lub bezpośrednio w Bratniej Pomocy U.J.K. ul. Łozińskiego 7, Bratniej Pomocy St. Politechniki Lw. ul. Sapiehy 12, Bratniej Pomocy Ak. Med. Wet. ul. Stalmacha 1, Wzajemnej Pomocy Medyków ul. Pijarów 35, Kole Studentek U. J. K. ul. Mikołaja 4.

Najwybitniejszym pisarzem jest K. H. Rostworowski

Sfery kulturalne Krakowa domagają się jednomyślnie

przyznania nagrody K. H. Rostworowskiemu

Kraków, 29 stycznia.

W ostatnim numerze „Czasu" znajduje się pierwsza część głosów nadesłanych w odpowiedzi na ankietę „Czasu" znajduje się pierwsza część głosów nadesłanych w odpowiedzi na ankietę „Czasu", rozpisaną p. t.:

Kto powinien dostać nagrodę m. Krakowa?

Na sześciu uczestników ankiety znany i ceniony krytyk Kazimierz Czachowski

wysuwa na pierwsze miejsce Karola Huberta Rostworowskiego autora „Judasza", „Kaliguli" i „Niespodzianki" jako najwybitniejszego ze współczesnych twórców dramatu w całej Polsce.

Prof. Stanisław Estreicher oświadcza również na czele swojej odpowiedzi, że nie można nie wymienić w niej przedewszystkiem K. H. Rostworowskiego doskonałego znawcę sceny i twórcy kilku dramatów, świadczących o dużej kulturze literackiej. Jeden z najwybitniejszych hellenistów na polu polskiej dramaturgji Feliks Płazek pisze, że

niema dwóch zdań, że najwybitniejszym pisarzem Krakowa jest Karol Hubert Rostworowski.

Jest on nietylko szczerym i wielkim artystą, jakich mamy jeszcze w Polsce kilku, może nawet kilkunastu, nietylko zna scenę i jej tajniki, ale także z genjalną wprost intuicją wyczuwa i kocha czar i istotę tej cudownej rzeczy, którą nazywamy teatr.

Na tle ogólnego na całym świecie zubożenia twórczości dramatycznej gwiazda Rostworowskiego świeci jasno i samotnie.

Ostatni z uczestników pierwszej serji odpowiedzi znakomity i wybitny uczony prof. Witold Rubczyński na początku swoich uwag pisze, że

wprawdzie K. H. Rostworowski otrzymał niedawno nagrodę państwową, jednakże góruje on tak dalece nad innymi możliwymi kandydatami, że niepodobna go pominąć.

Ten jednomyślny w sprawie K. H. Rostworowskiego ton w ankiecie rozpatrującej sprawę kandydatów do nagrody m. Krakowa świadczy niewątpliwie, że

kandydatura największego dramaturga współczesnej Polski wysuwa się na czoło i przytłacza ciężarem swojej potęgi i autorytetu wszystkie inne kandydatury pomniejszej wagi.

Prez. Lebrun powierzył

tworzenie gabinetu Daladierowi

PARYŻ, 29. 1. (PAT) Po odmowie b. prezydenta republiki Doumergue'a prasa przewiduje, iż prezyd. Lebrun zwróci się z propozycją utworzenia rządu do osobistości, stojących ponad partjami.

Wymieniane są nazwiska: przew. senatu **Jeanneney** i przew. Izby Deputowanych **Bouissona.** Dzienniki przypuszczają jednak, że sen. Jeanneney nie przyjmie misji. Nazwiska Daladiera i Herriota wymieniane są przez wszystkie dzienniki jako przyszłych szefów rządów.

W dalszym ciągu przewidywań prasa francuska przypuszcza, iż prezydent republiki zwróci się do jednego z szefów stronnictwa radykalnego, w wypadku gdy przewodniczący obu Izb nie podejmą się misji formowania gabinetu.

PARYŻ, 29. 1. (PAT) Prezydent Lebrun powierzył misję utworzenia nowego gabinetu b. premjerowi Daladier.

Daladier rozpoczął rozmowy ze swymi przyjaciółmi politycznymi, zastrzegając sobie ostateczną odpowiedź.

PARYŻ, 29. 1. (PAT) W kuluarach Izby Deputowanych duże wrażenie uczyniła odezwa młodych radykałów, domagających się utworzenia nowego gabinetu **z osobistości o nieskazitelnej przeszłości, nie wmieszanych w żadne afery i mających na względzie wyłącznie interes ogółu.**

Młodzi radykali domagają się zastosowania jak najostrzejszych środków celem ścigania błędów i nadużyć. Ponadto wysuwają konieczność reformy administracji i zapowiadają, że w obronie zgłoszonych tez walczyć będą w szeregach własnej partji.

Krawaty zdobią jeśli zakupione tanio w **„Record Cravates"**, Lwów, Akademicka 7. 164.

NARTY zł. 15·75 (komp'et)
wprost w wytwórni **„TATRA"**
Lwów, tel. 92-09
206

Z pobytu bułgarskiej pary królewskiej w Rumunji

BUKARESZT 29. 1. (PAT3 W związku z rozmowami, jakie odbyły się podczas pobytu pary bułgarskiej w Bukareszcie wydany został następujący komunikat oficjalny:

„Prezes Rady Ministrów i min. spr. zagr. Bułgarji Muszanow oraz prezes Rady Ministrów Rumunji Tatarescu i min. spr. zagr. Titulescu odbyli liczne rozmowy, podczas których w atmosferze zupełnego zaufania i przyjaźni omówili sprawy istniejące między obu krajami, oraz sytuację polityczną na Bałkanach.

Ministrowie zgodnie stwierdzili **konieczność wysiłków celem wzmocnienia przyjaznych stosunków, łączących oba narody.** Zgodnie ustalono, iż rządy obu krajów rozpatrzą jak najprędzej sprawy jeszcze niezałatwione, jakie istnieją pomiędzy obu krajami. Przedstawiciele obu rządów oświadczyli, iż wyrażają swe najzupełniejsze zadowolenie z powodu wymiany poglądów.

BUKARESZT, 29. 1. (PAT) Bułgarska para królewska opuściła wczoraj Bukareszt, udając się do Sofji.

—o—

LOSY I-ej KLASY
kupują wszyscy w szczęśliwej kolekturze
„RUNO", Rawicz i S-ka
LWOW, AKADEMICKA 3,
albowiem w bieżącej Loterji padnie znów
1,000.000 Złotych
a w szczęśliwym wypadku nawet
2,000.000 Złotych
258
Cała Loterja trwa tylko 4 miesiące i w tym czasie padną wygrane na łączną sumę
22 MILJONY ZŁOTYCH
Pośpiech! Tempo! Szybkość! Kolosalne szanse! Moc wygranych!
Ciągnienie rozpoczyna się już 16 lutego!
Ceny losów: ćwiartka Zł 10, połówka Zł. 20, cały Zł. 40 Zamówień należy dokonywać wpłacając równocześnie należytość na konto P. K. O. Nr. 500.285., a odwrotną pocztą zostaną wysłane oryginalne losy — **KTO NIE GRA — NIE WYGRA!**

Żywiołowe katastrofy

TOKIO, 29. 1. (PAT) Na wysepce Tagelet przy brzegach Korei **znaleziono zwłoki 41 osób, które zamarzły z powodu mrozu.**

Wyspa była zupełnie odcięta od brzegów w czasie szalejącego nad Koreą orkanu śnieżnego.

MEKSYK, 29. 1. (PAT) Północny i środkowy Meksyk został nawiedziony **silnem trzęsieniem ziemi, które wyrządziło poważne szkody. Jest wielu zabitych i rannych.**

Najbardziej ucierpiało miasto Acapulco, gdzie zawaliło się wiele budowli.

Dyplomatyczny obiad w Bukareszcie

BUKARESZT, 28. 1. (PAT). Wczoraj wieczorem w min. spraw zagranicznych odbył się obiad na cześć bułgarskiego premjera i ministra spraw zagranicznych Muszahowa. W obiedzie wziął udział premjer Tatarescu, ministrowie, oraz korpus dyplomatyczny. Minister Titulescu nie przybył ze względu na chorobę.

W czasie obiadu premjer Tatarescu wygłosił przemówienie, w którem oświadczył, że w wizycie bułgarskiej widzi odnowienie tradycji współpracy i porozumienia obu narodów.

Muszanow podziękował za gorące przyjęcie przyjęcie, oświadczając, iż dobrą wolą można osiągnąć szlachetne dzieło pokoju. Wyraził on żal, iż w obiedzie nie mógł wziąć udziału minister Titulescu.

Z CHWILI

Występy cyrkowców

Zupełnie nie słusznie lekceważony jest przez opinję publiczną zawód cyrkowego klowna. Utarło się przekonanie, że w samej nazwie „klown cyrkowy" tkwi już coś obraźliwego. Jest to jakby pewnego rodzaju odmiana „błazna". A przecież wiadomo, że błaznem był Stańczyk, a nawet sam wielki Boy-Żeleński, w jednym ze swych felietonów przyznawał się z dumą, że „jest tylko błaznem". Zaraz potem zaanonsował siebie na „medrca" a ostatecznie skończył na Akademji.

Popisy klownów cyrkowych stoją bardzo często na wysokim poziomie artystycznym. Ich „vis comica" wypływa z najbardziej prymitywnych założeń, a przez to działa bezpośrednio i niezawodnie. Takim utalentowanym klownem jest o tatecznie Chaplin, takimi są wreszcie słynni paryscy bracia Fratellini, którzy za swe występy cyrkowe odznaczeni zostali Legją Honorową. (Takie same odznaczenia ma i Boy).

Dlatego nie widzę zupełnie powodu do drwin, (jak to uczyniły niektóre pisma opozycyjne) z faktu, że poseł Sanojca z polecenia swych starszych wystąpił onegdaj na arenie cyrku warszawskiego, ogłaszając publiczności o wiadomym radosnym fakcie. Można jedynie z uznaniem podkreślić trafny wybór ze strony jego kolegów, że właśnie tego posła wyprawili do cyrku. Przecież poseł Sanojca oddawna już objawiał w tym kierunku wybitny talent.

Że na pierwszym swym występie nie miał większego powodzenia, to nie jest jego winą.

Rykski.

NOWA TARYFA POCZTOWO - LOTNICZA

Celem umożliwienia szerokim sferom korzystania z poczty lotniczej, Ministerstwo Poczt i Telegrafów z dniem 15-go stycznia 1934 r. znacznie obniżyło opłaty za przewóz lotniczy przesyłek listowych i przekazów pocztowych. Opłaty te (poza normalną opłatą pocztową) wynoszą: w obrocie wewnętrznym za kartkę pocztową 10 gr., za list do 20 gr. wagi i za przekaz pocztowy 15 groszy; zaś w obrocie europejskim za kartę pocztową 20 lub 30 groszy, a za list do 20 gr. wagi 30 lub 40 groszy, zależnie od kraju przeznaczenia.

Przesyłki listowe mogą być nadawane jako lotnicze do wszystkich krajów w świecie, paczki tylko w obrocie z niektóremi krajami europejskiemi, a przekazy pocztowe tylko w obrocie wewnętrznym

Lotnicze przesyłki listowe można nadawać we wszystkich urzędach pocztowych oraz wrzucać do specjalnych skrzynek do poczty lotniczej. 10671

CO DAJE PIERWSZA KLASA

Jeszcze nie zdołaliśmy ochłonąć po wzruszeniach, jakie niezmiennie towarzyszą ciągnieniu, które ma zdecydować komu przypadnie wygrana miljon złotych, a już zbliża się termin ciągnienia pierwszej klasy następnej — 29-ej Loterji Państwowej, a wraz z nim — nowe nadzieje, nowe wzruszenia. W kole jest ogółem 12.000 wygranych zasadniczych, nie licząc 80 wygranych pocieszenia: komu szczęście dopisze ten stać się może właścicielem stu, pięćdziesięciu, dwudziestu, piętnastu itd. tysięcy złotych. Są to sumy, które w dzisiejszych czasach otwierają ogromne możliwości. Najmniejsza wygrana w klasie pierwszej wynosi 100 zł. Wobec tego, że los kosztuje złotych 40, daje w to w zysku 60 złotych, zaś po potrąceniu ustawowych procentów — 40 złotych, a więc równe 100 procent. Znaczenie tej najmniejszej wygranej uprzytomnimy sobie najlepiej, jeżeli zwrócimy uwagę na fakt, że stuzłotowych wygranych jest aż 11.462., że więc szansa są tu olbrzymie. Komu jedna z nich przypadnie w udziale, temu nietylko zwróci się koszt losu do pierwszej klasy, ale będzie mógł grać zupełnie darmo w klasie drugiej. A nie należy także zapominać i o tem, że ta najmniejsza wygrana nadaje specjalny przywilej w klasie czwartej, bo jeżeli padnie na nią w tej klasie wygrana główna, to szczęśliwy posiadacz losu otrzyma zamiast miljona — całe dwa miljony złotych.

W interesie więc każdego gracza leży granie od pierwszej klasy każdej loterji, gdyż w ten sposób wzmacnia on wydatnie swe szanse. Niech zatem nikt nie chybi terminu i zaopatrzy się niezwłocznie w los u kolektora. (x.)

Dwa samobójstwa w Warszawie

WARSZAWA, 29. 1. (Tel. wł. G) Dziś rano odebrał sobie życie znany w Warszawie przemysłowiec 58-letni Zyg. Rawicki. **Otruł się on cjankiem potasu i zmarł w kilka minut po zażyciu trucizny.** Przyczy samobójstwa narazie nie są znane.

Dziś również w koszarach konnej PP. w Warszawie **odebrał sobie życie wystrzałem z rewolweru 27-letni posterunkowy Bol. Rutkowski.**

Miljon nieostemplowanych zapalniczek

Budżet Ministerstwa Skarbu

WARSZAWA 29. 1. tel. wł. (G.) Prace sejmowej komisji budżetowej nad preliminarzem na rok 1934/35 zbliżają się do końca. Dziś omawiany jest budżet ministerstwa skarbu, jutro trzecie czytanie preliminarza, pojutrze ustawa skarbowa, a 5 lub 6 lutego rozpocznie się debata na plenum Sejmu.

Budżet ministerstwa skarbu referował pos. **Hołyński** z BB., który w części ogólnej zwrócił uwagę na potrzebę ściślejszej kontroli ministra skarbu nad wykonywaniem budżetu poszczególnych resortów. M. in. domagał się, ażeby minister skarbu miał wpływ na emerytowanie urzędników. Jeżeli jakiś minister chce zwolnić urzędnika zanim nie wysłuży pełnego prawa emerytalnego, powinno to się stać za zgodą ministra skarbu, który powinien mieć prawo przydzielenia danego urzędnika do innego działu administracji.

Następnie pos. Hołyński, zwrócił uwagę na niskie uposażenia urzędników skarbowych, z czego wynika bardzo **słaby procent urzędników z wyższem wykształceniem.** Na 1 października 1932 r. było w izbach skarbowych urzędników z wyższem wykształceniem 8.3 proc., a z niższem 67 proc. **Od tego czasu stan ten prawie się nie zmienił.**

Później pos. Hołyński omówił poszczególne działy budżetu zatrzymując się dłużej na podatkach bezpośrednich i pośrednich. **Ogólna suma preliminowana w dziale podatków pośrednich i bezpośrednich wynosi 876,453,000 zł.** Do tego dochodzą **podatki nadzwyczajne, jak danina majątkowa i 10 proc. dodatek do podatku w wysokości 88,820.000 zł.** Wpływy z podatków gruntowych preliminuje się na 60 milj., tj. o 6 milj. więcej niż w r. b., od nieruchomości na 63 milj., przyczem referent proponuje podwyżkę do 70 milj. Podatek przemysłowy ma przynieść 177 milj. dochodowy 170 milj.

Omawiając następnie podatki pośrednie zwrócił uwagę, że mimo kryzysu podatki te nie uległy zmniejszeniu. Wnosi też o powiększenie podatku od win, gdyż w ostatnich czasach ujawnił się wzrost spożycia win zarówno krajowych jak i zagranicznych. W roku 1933 w porównaniu z rokiem 1932 wzrost ten wyniósł w winach krajowych 10 proc., a zagranicznych 12 proc. Spadła natomiast bardzo mocno konsumcja piwa.

Podatek od zapalniczek preliminowany w wysokości 120.000 zł., jest wprawdzie realny, gdyż suma ta zagwarantowaną jest przez monopol zapałczany, **ale w r. b. ostemplowano ogółem kilkadziesiąt zapalniczek, podczas gdy ilość nieostemplowanych dochodzi do miljona. Podatek 10 zł. od zapalniczki jest fikcją i nie da się go utrzymać. Powinien on wynosić najwyżej 2 zł. Równocześnie zaś należałoby przewidzieć okres kilku miesięcy dla należytego ostemplowania zapalniczek, które są w obiegu.**

W końcu pos. Hołyński oświadczył, że minister skarbu zdecydował nie wprowadzać podatku od bibułki papierosowej, wobec czego skreśla się z budżetu 9,200.000 zł., natomiast projekt podatku od kwasu węglowego będzie wniesiony do Sejmu. Chodzi tu o opodatkowanie takich napojów jak woda sodowa i lemoniady. Pos. Hołyński uważa, że to **może się przyczynić do wzrostu konsumcji piwa.**

W dyskusji pierwszy przemawiał pos. **Czetwertyński** z Klubu Narodowego, który wskazując, że cyfry budżetowe nie odzwierciadlają rzeczywistego stanu gospodarczego kraju zastanawia się nad położeniem rolnictwa.

W rolnictwie dzieje się co raz gorzej. Charakterystycznem jest, że gdy w roku 1933 wywieziono 557 tys. tonn zboża warwości 67 milj., to w 1932 r. 433 tys. tonn za 76 milj., czyli że **w roku ostatnim z 2/3 tegorocznej ilości osiągnięto poprzednio 10 milj. zł. więcej.** Rolnik widząc, że produkcja mu się nie opłaca, przestaje o nią dbać.

Polsce grozi niedobór zboża, psychika rolników załamuje się, a jest to stan groźny, cały bowiem nasz wywóz i bilans płatniczy opiera się na rolnictwie. Pomimo szeroko reklamowanej akcji pomocy dla rolnictwa nie dała ona właściwie żadnych rezultatów. Dziś jeszcze **rolnictwo musi płacić stosunkowo więcej niż przemysł** Dowodem tego jest choćby podwyższenie podatku gruntowego. Do tego dochodzą bezwzględne egzekucje urzędów skarbowych, które **rujnują zupełnie gospodarstwo rolne.**

W konkluzji pos. Czetwertyński domaga się od ministerstwa skarbu prawdziwej pomocy dla rolnictwa.

Po przemówieniu pos. Czetwertyńskiego odroczono dalsze obrady do godz. 5-ej popoł.

Podatki większe od dochodu

Łódzka „Prawda", pismo BB, pisze (nr. 4):

— Mamy przed sobą dokument, ilustrujący w sposób jaskrawy wybujałości fiskalizmu na terenie miejskiej własności nieruchomej. Jest to sprawdzone zestawienie rzeczywistego dochodu i rzeczywiście zapłaconych podatków za rok 1933 właściciela wielkiej nieruchomości miejskiej, nie obciążonej długami i oszacowanej dla ubezpieczenia ogniowego na 3 miliony zł. Nieruchomość ta stanowi kompleks wielkich domów mieszkalnych, zamieszkałych przez lokatorów tak zwanych zamożnych i średniozamożnych.

Dochód z czynszów tej nieruchomości w roku 1931 przyniósł 210.000 złotych. Wtedy wszystkie lokale były zajęte. W roku 1933 dochód z czynszów oszacowany został przez magistrat na 190.000 zł. z uwagi na spadek cen komornego lokali handlowych itp. Ta suma przyjęta została za podstawę do wymiaru wszelkich podatków.

Właściciel zapłacił więc na podstawie wymiarów i nakazów płatniczych za rok 1933:

państw. i komun. pod. od nier. wraz z dod. kryz.	zł	32.000
podatek dochodowy	„	12.000
podatek majątkowy	„	1.000
Fudusz Pracy	„	366
Kasa Chorych	„	397
podatek lokalowy	„	838
raty pożyczki narodowej	„	1.440
Razem	zł.	48.041

Tyle zapłacił. Nakazy płatnicze opiewały jednak na kwotę okrągło 74.000 złotych. Zalega więc na r. 1934 z kwotą około 26.000 złotych.

Na utrzymanie nieruchomości, na niezbędne remonty i naprawki, na służbę i administrację wydał w r. 1933 według uznanych przez władze rachunków okrągło 30.000 złotych.

Razem przeto podatki (74.000) i wydatki na utrzymanie domu w roku 1933 wyniosły 104.000 złotych.

Ale dochód brutto z czynszów nie przyniósł nawet połowy tego, co ustalone zostało przez władzę podatkową. Mnóstwo lokali stoi od początku roku pustką, w innych czynsze musiały być zredukowane. W rezultacie cały dochód z czynszu w roku 1933 przyniósł 85.000 złotych w gotówce oraz 17.000 złotych w postaci należności u lokatorów, z czego conajmniej połowy nie uda się wogóle ściągnąć.

A zatem: dochód netto z nieruchomości, po potrąceniu wydatków na jej utrzymanie przyniósł w gotówce 55 tysięcy, a z uwzględnieniem realnych i ściągalnych zaległości lokatorów 65 tysięcy zł. Przy takim rzeczywistym dochodzie podatków wymierzono mu na sumę 74.000, przyjmując jako podstawę wymiaru dochód fikcyjny, bo dochód obliczony według czynszów nierealnych, które dawno trzeba było obniżyć, czego władza wymiarowa nie uwzględnia i obejmujący także czynsz od lokali niezajętych.

Aby uiścić się z wymierzonych podatków, właściciel tej nieruchomości będzie musiał do całego swojego dochodu z niej dopłacić 9.000 zł.

Jeżeli cały jego majątek tkwi w tej nieruchomości, to na utrzymanie swoje i swojej rodziny oraz na pokrycie powyższego deficytu będzie musiał.... poszukać jakiegoś źródła zarobkowania

A jaka byłaby jego sytuacja, gdyby na nieruchomości jego ciążyły długi hipoteczne i trzeba było płacić procenty i raty? A iluż to właścicieli nieruchomości znajduje się w takiej sytuacji? Oto wyjaśnienie, dlaczego liczba nieruchomości miejskich, wystawionych na licytację przez towarzystwa kredytowe, jest tak wielka, mimo że istnieją chwilowo pewne zarządzenia ochronne w związku z konwersją oprocentowania długów hipotecznych.

Przy takim systemie podatkowym, zamykającym oczy na rzeczywistą dochodowość, a łupiącym podatki według dochodów fikcyjnych, ustalanych... teoretycznie przy biurkach urzędów skarbowych, miasta nasze zamienią się niebawem w rumowiska. Już dzisiaj aż wstyd zbiera, gdy się ogląda okropnie odrapane i zaniedbane domy, nawet w najlepszych dzielnicach naszych miast. Roboty regulacyjne, przeprowadzone przez magistraty miast, jak poszerzanie ulic, zakładanie skwerów, upiększanie placów i t. p. jeszcze bardziej odsłaniają i podkreślają żebraczą nędzę naszych miast.

Ostatnie zarządzenia ministerstwa skarbu idą w kierunku pewnego złagodzenia dotychczasowych niszczycielskich praktyk fiskalnych na terenie miejskiej własności nieruchomej. Wydane zostało rozporządzenie, aby przy określaniu dochodu z domów brano pod uwagę lokale niezajęte i obniżki komornego — ale tylko w granicach do 20 proc. Jeżeli ubytek dochodu z powodu niezajętych lokali i obniżek komornego przekracza 20 proc., ma być uwzględniany i to także pod pewnemi warunkami; jeżeli nie osiąga 20 proc. „teoretycznego" dochodu, nie podlega uwzględnieniu.

Jest to już coś, ale w gruncie rzeczy cóż to znaczy, wobec tego, niesłychanego faktu, że sama zasada, iż podatek płaci się nawet od dochodu, którego niema, że ściąga się podatek od czynszu za lokal, który nie jest wynajęty, nadal zostaje utrzymana ku obrazie najelementarniejszego poczucia słuszności i prawa.

PODRZUTEK.

Przemyśl, 29 stycznia.

Przed paru dniami zgłosiła się do p. Marji Strzeleckiej zam. w Przemyślu przy ul. Reymonta 7 jakaś młoda kobieta i prosiła o chwilowy przytułek. P. Strzelecka na to pozwoliła. Po pewnym czasie, korzystając z chwilowego opuszczenia mieszkania przez właścicielkę kobieta zbiegła, pozostawiając jej na pamiątkę zdrowe, pięciotygodniowe niemowlę.

ZWYRODNIALEC.

Przemyśl, 29 stycznia.

Policja przemyska zmuszona była zapoznać z aresztem Wasyla Darnobira, który dopuścił się ohydnego gwałtu na osobie niejakiej Petroneli Terleckiej.

Przed Balem Prasy

Lwów, 30 stycznia

Przygotowany na czwartek 1 lutego wielki, reprezentacyjny Bal Prasy, który będzie jednocześnie najświetniejszą zabawą towarzyską w tym karnawale, zapowiada się nadzwyczajnie. Weźmie w nim udział cała elita Lwowa, zgłosiło także swój przyjazd mnóstwo osób z poza Lwowa. — Program balu obejmuje cały szereg atrakcyj. Powszechne zainteresowanie budzi wybór „Królowej Karnawału" i dwóch wicekrólowych z pięknemi nagrodami, oraz głosowanie na „najwytworniejszego mężczyznę" Lwowa w drodze plebiscytu.

Świetnie zapowiada się strona taneczna pod wodzą doskonałych aranżerów. Komitet Pań-Gospodyń pod kierunkiem pań red. Cepnikowej i mecenasowej Wassungowej, dołożył wszelkich starań, aby i strona gastranomiczna odpowiedziała najwybredniejszym wymaganiom, przyczem ustalono bajecznie niskie ceny przy bufecie.

Osoby, które z niezależnych od komitetu przyczyn nie otrzymały do tej pory zaproszeń, zechcą zgłaszać się po nie pod adresem: Towarzystwo Dziennikarzy Polskich, Lwów, ul. Sokoła 4.

—o—

Uzupełnienie regulaminu P. O. S.

Zarządzeniem Państwowego Urzędu W. F. został uzupełniony regulamin POS. nowym rozdziałem, pt. „Kontrola P.O.S.". Rozdział ten dotyczy wszystkich posiadaczy Odznaki i brzmi jak następuje:

Kontrolę osób, uprawnionych do noszenia POS. w obrębie odnośnego powiatu (miasta) przeprowadzają:

1) przewodniczący powiatowych (miejskich) komitetów w. f. i p. w., względnie osoby przez nich upoważnione,

2) komendanci obwodowi i powiatowi p. w.,

3) komendanci okręgowych ośrodków w. f.

Na terenie wojska kontrola ta należy do dowódców oddziałów (równorzędnych); na terenie szkół — do dyrektorów (przełożonych) względnie — osób przez nich upoważnionych.

Organa kontrolujące POS. zwracają się w razie ujawnienia osób nieprawnie noszących POS. w każdym poszczególnym wypadku do właściwej władzy administracyjnej ogólnej (organu policyjnego) o spowodowanie pociągnięcia winnych do odpowiedzialności karno-administracyjnej. W stosunku do uczni wyciągają konsekwencje dyrektorzy szkół, w stosunku do osób wojskowych — właściwi dowódcy.

W tym celu należy skierować do tej władzy (organu policyjnego) odpowiednio sporządzone doniesienie, bądź też wskazać bezpośrednio organowi policyjnemu osoby, które dopuściły się wykroczenia przeciwko Państwowej Odznace Sportowej.

Greta Garbo -- hrabiną?

Dzienniki paryskie notują pogłoskę, że „boska" Greta obdarzoną ma być przez rząd szwedzki tytułem hrabiowskim, a to w nagrodę za to, że dzięki swej sztuce rozsławiła na całym świecie imię Szwecji

W związku z tem przygotowuje się w Szwecji tydzień wielkiej propagandy historyczno-kulturalnej, z udziałem najwybitniejszych mistrzów pióra i pendzla oraz najgłośniejszych artystów. Ukoronowaniem tych uroczystości ma być właśnie nadanie Gracie Garbo tytułu hrabiowskiego. (r).

Wybuch gazów na placu św. Zofji

Lwów, 30 stycznia

(t.) Wczoraj w południe nastąpił groźny wybuch gazów, przyczem kierownik robót kanalizacyjnych 40-letni Michał Kruk, oraz robotnik miejski 46-letni Józef Baranowski zajęci przy naprawie jednego z bocznych kanałów, który był zamarznięty, **zostali ciężko poparzeni.** — **Kruk ma poparzoną twarz a Baranowski twarz i lewą rękę. Obu poparzonych odwieziono do szpitala.**

Jak się okazało, robotnicy, chcąc stwierdzić, w którym miejscu rura jest najbardziej zamarznięta zapalili kawał papieru. Niespodziewanie nastąpił wybuch gazów, który obu poparzył.

Warszawianka mistrzem hokejowym Warszawy

Późnym wieczorem w piątek ub. na boisku Legji w obecności 2000 widzów odbył się mecz w hokeju lodowym o tytuł mistrza Warszawy pomiędzy Warszawianką i AZS-em. Mecz miał znaczenie decydujące o zdobyciu mistrzostwa. Spotkanie zakończyło się zasłużonem zwycięstwem Warszawianki w stosunku 5:2 (2:0, 1:0 2:2). Bramki dla zwycięsców zdobyli: Michalski i Przedpełski po 2, Werner — jedną. Dla AZS. obie bramki strzelił Dolecek. W drużynie AZS. wystąpił weteran Kowalski. Sędziował dobrze p. Sachs z Łodzi.

—o—

Przed wyborami w Klubie Prawników

Kraków, 29 stycznia.

W dniu dzisiejszym tj. we wtorek 30 bm. o godz 19 odbędzie się — jak wiadomo — Walne zebranie popularnego i znanego Klubu Parwników i Koła Art. Liter stanowiącego dla Krakowa wytworne centrum życia towarzyskiego. Klub posiada znakomitą tradycję i widział na swojem czele wybitnych przedstawicieli krakowskich sfer naukowych i społecznych.

Ostatnio wskutek łatwo zrozumiałych przyczyn kryzysowych klub znalazł się w pewnych, nieznacznych zresztą kłopotach finansowych, które postanowiły wyzyskać sfery sanacyjne i opanować placówkę. powodzenie zawdzięczającą ściśle apolitycznemu swemu charakterowi i wysokiej i poważnej atmosferze. Jak się dowiadujemy na stanowisko prezesa Klubu Prawników wysuwany jest podobno pos. Marjan Dąbrowski, który za tę cenę podjął się jakoby spłacić dług klubu. Sądzić należy, że za cenę kilku tysięcy zł ogół członków Klubu Prawników i Koła Art.-Lit. nie zechce pozbawić tej placówki swojego dotychczasowego sympatycznego i poważnego charakteru i odstręczyć szeroki ogół kulturalnego społeczeństwa od tej organizacji.

Zabójca kamienicznika Schorra

Lwów, 30 stycznia.

(s.) Ileż to nieszczęść niesie za sobą nędza mieszkaniowa. Jedno z nich w epilogu rozegrało się wczoraj przed trybunałem karnym, któremu przewodniczył p. r. Jagodziński. Jako oskarżyciel wystąpił p. prok. Goiczewski. rolę obrońcy z urzędu przyjął na się dr. Weinsaft.

Na ławie oskarżonych zasiadł Karol Mori, pomocnik monterski, urodzony we Lwowie w r. 1915, zamieszkały przy ul. Kuźniarówka 35.

Tło procesu? Dnia 2 listopada 1932 roku egzekutor sądu grodzkiego Tomasz Markowski w asyście st. posterunkowego Piotra Pańkiewicza przeprowadzić miał eksmisję niejakiej Julji Mori, dozorczyni domu Jakóba Schorra, przy ul. Błonie 52. Aktowi temu towarzyszył osobiście również Jakób Schorr. W pewnym momencie dozorczyni widząc, że jej rzeczy wynoszą na ulicę, rzuciła się ze łzami w oczach do Schorra, błagając go, by choć jeszcze dwa dni pozostawił ją w mieszkaniu, a ona sama dobrowolnie opuści je, gdyż już ma inny kąt. Scenie tej przypatrywał się syn nieślubny dozorczyni. wymieniony Karol Mori. Sekunda, a wzburzony nieugiętością Schorra chwycił nerwowo stojącą gdzieś w kącie siekierę i w oczach kilku osób uderzył Schorra tak silnie w głowę. że spowodował załamanie czaszki i nadwyrężenie opon mózgowych. Po tym czynie sprawca został aresztowany i oddany w ręce policji.

Schorr stracił przytomność. Odwieziono go do szpitala, a po kilku dniach do prywatnego sanatorjum „Vita", a wreszcie przewieziony do domu dnia 9 listopada zmarł. Przeprowadzone śledztwo i sekcja wykazały winę Karola Mori, a prokurator określił ją jako zabójstwo, dokonane pod wpływem silnego wzruszenia.

W ciągu rozprawy przesłuchano szereg świadków, zaś sąd wydał wyrok, skazujący Karola Mori na 1 rok aresztu.

—o—

Tajemnica listu Zenona Kossaka

Bojowiec O. U. N. trzeci raz przed sądem

Lwów 29 stycznia.

(s.) Żaden z bojowców ukraińskich nie przesuwał się tylekrotnie w ostatnich czasach przez salę, co student Zenon Kossak. Stawał on już przed sądem doraźnym o napad na pocztę w Gródku Jagiellońskim. Proces ten zakończył się skazaniem na śmierć Biłasa i Danyłyszyna oraz skazaniem na dożywotnie więzienie Żurakowskiego. Kossaka sprawę przekazano zwykłemu postępowaniu.

W pewien czas później widzimy go przed sądem przysięgłych, oskarżonego o przynależność do OUN. oraz o podżeganie i pomoc udzieloną Danyłyszynowi i tow. w napadzie na pocztę w Grodku Jagiell. Mocą werdyktu sądu skazany zostaje Kossak na 7 lat więzienia.

Wskutek zgłoszonej kasacji Sąd Najwyższy zatwierdził winę Kossaka odnośnie jego przynależności do OUN. natomiast uchylił dalszą część wyroku odnośnie do podżegania i pełnomocnictwa w napadzie gródeckim i sprawę tę polecił jeszcze raz rozpatrzeć sądowi przysięgłych we Lwowie.

Trybunałowi przewodniczy p. r. Szulisławski, jako wotanci zasiedli p. r. Bendaszewski i p. r. Locker. Oskarża prok. Prachtel-Morawiański, broni p. adw. dr. Głuszkiewicz.

Prokurator oskarża Zenona Kossaka o to, że w dniu 27 listopada 1932 w Drohobyczu nakłonił **Wasyla Biłasa i Danyłyszyna Dmytra** i dopomógł im do wzięcia udziału w napadzie rabunkowym na Urząd pocztowy w Gródku Jagiellońskim i w zabraniu przemocą znajdującej się w kasie urzędu gotówki, którego to czynu ci wspólnie z innemi osobami dokonali — zlecając im udać się do Lwowa i skontaktować się z organizatorami napadu oraz wręczając im kwotę 2 dol. amer. na koszta przejazdu z Drohobycza do Lwowa.

Zenon Kossak broni się jak na poprzednich rozprawach i poza przynależnością do OUN. wypiera się wszelakiego kontaktu z czynem w Gródku Jagiellońskim. Cała sprawa obraca się dokoła tajemnicy listu, który znany z szeregu procesów we Lwowie i w Samborze niejaki Motyka wręczyć miał Jarosławowi Biłasowi a ten oddać miał powyższy list drugiemu Biłasowi, uczestnikowi napadu na pocztę. W liście tym napisane było „W. D. niech przyjedzie natychmiast do Drohobycza — podpis K.". Litera K. ma być początkową nazwiska Kossaka, on sam zaś autorem listu.

Jako pierwszy świadek zeznaje Motyka odsiadujący obecnie karę kilkuletniego więzienia, za udział w morderstwie śp. Hołówki. Przebywa on obecnie w więzieniu Świętokrzyskiem. Przypomnieć należy, że Motyka w ciągu procesów we Lwowie i w Samborze najbardziej obciążył swych towarzyszy a między innymi i Kossaka. Obrona na każdym kroku w czasie tych procesów podkreślała demonstracyjnie rolę Motyki a i na wczorajszej rozprawie Kossak podkreślił że Motyka „wsypał" około 40 bojowców ukraińskich.

Stąd też wczorajsze zeznania Motyki słuchane były z pełną uwagą. Już na wstępie zaznaczyło się, że Motyka zmieni swoje zeznania złożone w ciągu poprzednich rozpraw. Wręczył wprawdzie jakiś list Biłasowi ale oświadcza, że w nim nie było litery „K.". Dlaczego oskarżał poprzednio Kossaka?... nie umie tego wyjaśnić a w ostateczności zasłania się, że inspirowano go na policji.

Gdy go zapytano kto mu list wręczył, po długiem wahaniu odpowiada, że jakiś Michał Smoła z którym spotkał się na rynku w Drohobyczu. Zaznaczyć należy, że Smoła ongiś student praw i członek OUN. już nie żyje. Długo badano rolę jaką Motyka odgrywał wobec policji, zwłaszcza że tenże twierdził iż był jej konfidentem i dużo rzeczy sobie wymyślał. Zeznania Motyki nie pokrywały się z tem co zeznawał poprzednio we Lwowie i na procesie w Samborze

Gdy określał Kossaka jako „komendanta" czynił to dlatego, by w śledztwie wprowadzić chaos, co do czynników organizacyjnych OUN.

Jako drugi świadek zeznaje Jarosław Biłas, odsiadujący, w związku z procesem o mord śp. Hołówki, karę więzienia w Samborze.

I ten świadek przed sądem doraźnym zeznał że list, który otrzymał od Motyki miał podpis „K" — na wczorajszej zaś rozprawie twierdził, że podpisu wogóle nie było. Zeznania swoje składać miał pod jakimś przymusem.

Odnośnie do osoby Motyki obrona zachowuje się z pełną rezerwą. Obrońca Głuszkiewicz prowadzi z nim pytania w języku polskim na co Motyka odpowiada po rusku. Na pytania sądu odpowiada po polsku

Dużo zainteresowania wnosi osoba świadka nadkomisarza Petry'ego, który od tygodnia pełnił służbę naczelnika wydziału śledczego w Łodzi. Zeznania jego są stanowcze. Motyka i Biłas stwierdzili. że list pochodził od Kossaka. Na tle dochodzeń i stosunku Motyki do policji trwają dłuższe wyjaśnienia, zakończone konfrontacją Motyki i Biłasa z nadkom. Petry'm.

Dziś dalszy ciąg rozprawy i wyrok.

Najbardziej sensacyjny i rewelacyjny proces ostatnich tygodni!

Na półkach księgarskich ukazała się już obszerna 64-stronicowa książka zawierająca stenogram głośnego procesu sanockiego przeciwko b. komisarzowi P. P. Drewińskiemu, b. wywiadowcy policyjnemu S. Stankiewiczowi i b. urzędnikowi komunalnemu R. Jaice. Książka nt.

O MORD W BRZOZOWIE

Trzyma czytelnika w napięciu od pierwszej do ostatniej chwili

WSZĘDZIE DO NABYCIA!
WSZYSCY POWINNI PRZECZYTAĆ!

CENA TYLKO 1. ZŁ.

Magazyn skradzionych rzeczy

KRAKÓW, 29. 1. Policja zakwestjonowała u notorycznego włamywacza sklepowego Ciepiela rozmaite rzeczy różnego pochodzenia. **Jest tam wiele instrumentów muzycznych. 4 aparaty fotograficzne i inne przedmioty.**

W toku dochodzeń ustalono, że wiele przedmiotów pochodzi z kradzieży w sklepie Jakóba Scharfa w Katowicach. Reszta rzeczy pochodzi również z kradzieży zamiejscowej, gdyż Ciepiel wraz ze swymi kolegami kolegami często wyjeżdżał na G. Śląsk.

—o—

Tanie Selektywne i Eliminujące Radioodbiorniki Sieciowe i Bateryjne Lampowe. **Wszystkie Stacje Europejskie** 2519

„Foto-Radjo-Palace" Lwów, pl. Marjacki 8

Największy Wybór Fotograficznych Aparatów i Materjału.

Opłatek miejskiej straży pożarnej

KRAKÓW. 29. 1. Wczoraj odbył się w Strażnicy Miejskiej tradycyjny opłatek miejskiej straży pożarnej, na który przybył prezydent dr. Kaplicki, sekretarz magistratu p. T. Piotrowski, K. Niemczyński, r. dr. Grabowski, dyr. miejskiej Izby obrachunkowej Krzyżanowski, r. dr. Stahl, r. Galaczyński, dr. Drozdowski oraz korpus miejsk. straży pożarnej z naczelnikiem Rakiszem.

OKAZYJNIE sprzedam Jadalnię wiedeńską, Gabinet męski, Klub skórzany, Sypialnię cytrynową, Witrynkę stylową, Meble antyczne, Fotele, Tanczany, Biurka, Registraturki, Kasę pancerną, Dywany perskie, Kilimy, Zegar antyczny, Obrazy mistrzów polskich 258
„DOM SZTUKI", Lwów, Fredry 1 tel. 84-78

GIEŁDA

DOLAR

KRAKÓW, 29. 1. Wczoraj notowano w Krakowie przy nieco silniejszej tendencji dolara po 5.55 do 5,58. Bank Polski płacił 5,54. Marka niemiecka w obrotach prywatnych notowana była po 2,08 do 2,10.

Ceny nabiału

Małopolski Związek Mleczarski komunikuje iż w dniu dzisiejszym uległy zmianom ceny jaj i tak: hurt. za 24 kop. skrzynię jaj średnich 112 zł, hurt. za 1 kopę jaj średnich 4.65 zł, hurt. za 1 szt. 8 gr., hurt. za 24 kop skrzynię jaj dużych 126 zł, hurt. za 1 kopę jaj dużych 5.25 zł, za jedną szt. jaj dużych 9 gr, hurt. za 24 kop skrzynię jaj b. dużych 140 zł, za 1 kopę jaj b. dużych 5.85 zł, za 1 sztukę jaj b. dużych 10 groszy.

Giełda zbożowa

Kraków 26 stycznia.

Kursa ustalone na podstawie cen orjentacyjnych.

	od	do
Pszenica dworska czerw. stand.	22.50	22.75
Pszenica biała stand.	22.—	22.25
Pszenica targowa stand.	21.25	21.50
Żyto dworskie stand.	14.50	14.65
Żyto targowe stand.	14.15	14.30
Owies dworski stand.	12.—	12.25
Owies targowy	11.25	11.50
Jęczmień browar. dworski	14.—	16.—
Jęczmień targowy	13.50	14.—
Kukurudza krajowa	21.—	22.—
Proso	19.—	20.—
Groch zwykły jadalny	25.—	27.—
Siano słodkie	6.50	7.—
Siano średnie	5.50	6.—
Siano kwaśne	4.—	4.50
Koniczyna pastewna	7.—	8.—
Mak niebieski z workiem	50.—	52.—
Kminek kraj. czyszczony	160.—	170.—
Mąka pszenna okr. Krak. 45 proc.	37.—	38.—
60 proc poznańska	32.—	33.—
Mąka żytnia okr. Krak. I gat. 0—65 proc.	23.75	24.—
II gat. 65 proc. sitkowa	17.—	17.50
65 proc. sitkowa	13.50	14.—
Graham pszenny	29.—	30.—
Otręby żytnie	9.25	9.50
Otręby pszenne	9.40	9.60

Ceny orjentacyjne wypośrodkowane przez Komisję notowań na podstawie nieoficjalnych transakcji oraz podaży i popytu.

Tendencja spokojna, dowozy średnie.

Giełda warszawska.

Warszawa 29. I 1934

3 proc. poż budowlana	41·75	
4 proc. poż. inwestycyjna	107·50	
4 proc. poż. inwest. seryjna	112·	
5 proc. poż konwersyjna	56 25	
5 proc. poż. kolejowa		
4 proc. poż. dolarowa	63 00	
4 proc. poż. dolarowa	51·75	
7 proc. poż. stabilizacyjna	57·38	
10 proc. poż. kolejowa		

Waluty i dewizy

Gdańsk	172·70	Paryż	34·90·0
Holandja	357·35	Praga	26·32
Londyn	27·83	Szwajcarja	172 10
N. Jork	5 58 0	Wiedeń	
N Jork telegr.	5·95·5	Berlin	209·50

Giełdy zagraniczne

Londyn 29. I.

N. Jork	4·99·88	Zurych	16 20·08
Paryż	79·84·	Praga	16 6 00
Berlin	13 26·25	Budapeszt	24 50
Amsterdam	7·01 25	Bukareszt	5 27
Bruksela	22·52·25	Wiedeń	29·25
Rzym	59·71 —	Warszawa	27·87

Zurych, 29 I

Paryż	20·26.75	Wiedeń	72 93
Londyn	16·22·0	Praga	15·28 5
N. Jork	3·26·75	Warszawa	58·05
Bruksela	71·97·5	Budapeszt	
Rzym	27·11 0	Bukareszt	3·05
Amsterdam	207 40·0	Buenos Aires	
Berlin	122.10·0		

Paryż, 29 I

Londyn	79·95	Praga	75.50
N. Jork	16 05	Bukareszt	15 15
Bruksela	354·75	Wiedeń	
Rzym	133·60	Berlin	.602·—
Zurych	493·—	Warszawa	
Amsterdam	10·7 2 25		

Szajka złodziejska pod kluczem

KRAKÓW, 29. 1. W ręce policji wpadła szajka złodziei sklepowych i mieszkaniowych, mająca na sumieniu większą ilość włamań w grudniu u. r.

Z szajki tej aresztowani zostali Klein, Landau i Seidenkopf, znani na tutejszym terenie złodzieje. Wartość skradzionych rzeczy wynosi kilka tysięcy złotych.

CO DZIEŃ NIESIE?

30 STYCZNIA
Wsch. sł. 7 g. 02 m.
Zach. sł. 16 g. 13 m.

Wtorek
Martyny
(Środa: Marceli)

CO MAMY JUTRO NA OBIAD?

Zupę pomidorową czystą z grzankami.
Zając pieczony z buraczkami.
Kompot.

A CZEM POPRAWIĆ SMAK?

Oryginalną przyprawą grzybową **LUBI** w kostkach lub **LUBI** w płynie. (x)

Odjazd pociągów z Krakowa

Do Warszawy: **6.15** 11.20 **15.56** **17.42** 21.31. **22.25** 23 10.

Do Lwowa: 0.10 **6.52** 7.50 **8.58** **11.45** 13.22 **19.07** 29 30

Do Poznania: 5.30 **6.15** 11.50 20.25 **22.35**

Do Katowic: 5.30 **6 15** 7.00 9.05 11.50 14.00 16.40 **18 10** 20.25 **22.25.**

Do Zakopanego: 1 12 **9 05** 10.17 16.30.

Do Oświęcimia: 5.15 13.40.

Do Wieliczki: 6.45 8.25 10.00 11.50 13.0 15.05 17.50 19 15 21.50.

Cyfry tłustym drukiem oznaczają pociąg pospieszny.

Dyżury w aptekach we wtorek w Krakowie: Apteka pod Złotym Słoniem ul. Grodzka 22 tel. 102-03. Apteka pod Jagiełłą pl. Matejki 3 tel. 156-11. Apteka nowowiejska ul. Wybickiego 1 tel. 156-10 Apteka pod trzema gwiazdami ul. Rakowicka 12 tel. 114-08. Apteka Sternbacha ul. Dietla 30 tel. 147-64. **W Podgórzu:** Apteka pod Orłem plac Zgody 18 tel. 165-54.

REPERTUAR TEATRU IMIENIA J. SŁOWACKIEGO

Wtorek: „Pieniądz to nie wszystko".
Środa: „Prawie noc poślubna".

REPERTUAR KINOTEATRÓW

ADRIA: „Wyrok życia" (film polski).
ATLANTIC: „Pieśń poganina" (Jose Mojica).
APOLLO: „Moje marzenie to ty" (Liljan Harvey).
BAGATELA: „Zabawka".
Kino Domu Żołnierza: „Pat i Patachon jako gazeciarze".
MUZEUM: „Axela" (W niewoli).
PROMIEŃ: „Ludzie w hotelu" i „Nad pięknym modrym Dunajem"
SŁONKO: „Hrabina Monte-Christo" (Brygida Helm).
SZTUKA: „Kocham cię w środę".
ŚWIT: „Samarang" i „Port w San-Diego".
„UCIECHA": „Wielka księżna Aleksandra" (Marja Jeritza).
WANDA: „Hrabia Żarow".

KRONIKA KULTURALNA

Największa wystawa kobierców. W zbliżający się piątek zostanie otwarta o godzinie 12 w poł. największa dotychczas wystawa kobierców mahometańskich we wszystkich salach Muzeum Narodowego w Krakowie. W dniu otwarcia wystawy ukaże się wspaniały luksusowy jej katalog obejmujący 200 stron druku.

Odczyt o filmie „Przybłęda". K. Müller wygłosi dziś we wtorek o godz. 17.50 przed mikrofonem Rozgłośni Krakowskiej prelekcję o najlepszym obrazie sezonu pt. „Przybłęda".

KOMUNIKATY

Nabożeństwo żałobne. Dziś o godzinie 10 rano odbędzie się w kościele OO. Dominikanów uroczyste nabożeństwo żałobne za duszę śp. Jana Kilińskiego, pułkownika W.P w powstaniu Kościuszkowskiem urządzone staraniem cechu szewców i cholewkarzy.

„Heretyk na wolności". Wieczór dyskusyjny pod powyższym tytułem o sztuce Słonimskiego „Rodzina" odbędzie się dzisiaj we wtorek o godz. 7.45 wiecz. w sali Kopernika U. J. Mówić będą pp. B. Pochmarski, Ludwik Skoczylas, A. Polewka, M. Boruchowicz. J. Cyrankiewicz.

Zebranie Zrzeszenia Polsk. Nauczycieli Geografji odbędzie się dziś we wtorek o godzinie 19-ej w sali Instytutu Geograficznego (Grodzka 64.)

Rejestracja gniazd bocianich: W województwie krakowskim odbyła się dla celów ochrony przyrody rejestracja gniazd bocianich. Wykazała ona 758 gniazd na drzewach a 111 na budynkach.

Kursy fotograficzne dla wszystkich kamerą minjaturową „Leica" rozpoczną się dzisiaj 30 bm. o godz. 19-ej w Polskiej YMCA. ul. Krowoderska 8. Pozostaje jeszcze kilka miejsc wolnych ze względu na ograniczoną ilość uczestników kursów. Wpisy przyjmuje sekretarjat YMCA. bez przerwy.

Audycje radjostacji krakowskiej

Wtorek, 39 stycznia

7.00—8.00 Audycja poranna z Warszawy. 11.35 Program na dzień bież. 11.40 Codz. przegl. prasy polsk. z Warszawy. 11.50 Wiadom. bież. 11.57 Sygnał czasu hejnał, z Wieży Marj. 12.05 Koncert ze Lwowa, 12.30 Wiadom. meteor. 12.55 Dz. południ. z Warszawy. 15.25 — 16.00 Transmisje z Warszawy. 16.00 Muzyka lekka z płyt gramofonowych. 16.25. Skrzynka PKO. z Warszawy. 16.40 D. c. muzyki lekkiej z płyt 16.55 Koncert z Warszawy. 17.50 Płyty gramofonowe. 18.00 Odczyt z Wilna. 18 20 Skrzynka muzyczna z Warszawy. 18.35 Muzyka salonowa z płyt. 19.00 Program na dz nast. 19.05 Skrzynka techniczna w opr. inż. Z. Kisielnickiego. 19.20 Rozmaitości. 19.25 Transmisje z Warszawy. 19.43 Wiadom. sport. lokalne. 19.47 — 23,15 Transmisje z Warszawy. 23.15 — 23.30 Muzyka tan. z płyt.

—o—

Kradzież cennego obrazu w Krakowie

Kraków, 29 stycznia.

Przed kilku dniami zmarł w Krakowie ś. p. Władysław Woźniak, zam. przy ul. Juljusza Lea 22. Zmarły pozostawił zbiory, wśród których znajdował się cenny obraz malarza włoskiego Carlo Dolci, pochodzący z połowy XVIII. w., wartości około 30.000 zł. — W kilka dni po pogrzebie rodzina zmarłego przystąpiła do przeglądania zbiorów, w czasie którego stwierdzono brak cennego obrazu i kilku innych wartościowych przedmiotów.

Podejrzenia o kradzież zwróciły się przedewszystkiem przeciwko niejakiemu Janowi Kubali, sublokatorowi śp. Woźniaka. Wczoraj Kubala został aresztowany. Okazało się, że sprzedał on w międzyczasie obraz, który jednakże został odnaleziony. Kubala zostanie oskarżony o kradzież obrazu.

W poszukiwaniu za zaginionym bratem

Lwów, 30 stycznia

(t.) Wczoraj rano zgłosił policji lwowskiej, Stanisław Barański, zam. przy Drodze Sichowskiej 34, że brat jego Jan, stale zamieszkały w Glinianach, jeszcze **dnia 23 bm. wyszedł z domu mając przy sobie 600 zł. i od tej pory wszelki ślad po nim zaginął.**

Zaginiony Barański bawił podobno w tym czasie we Lwowie.

Policja po otrzymaniu tego doniesienia natychmiast rozpoczęła poszukiwania zaginionego.

—o—

Niezwykły wypadek w pow. drohobyckim

Lwów, 30 stycznia.

(t.) Z Drohobycza donoszą: W powiecie tutejszym zdarzył się rzadko spotykany wypadek. Oto dnia 7 bm. o godz. 1-szej w nocy 30-letnia Paraszka Popow, żona Hawryła, liczącego lat 73, zamieszkała w przysiółku Bujnicz ad Gaje Niżne, wróciwszy od sąsiadki do swego mieszkania, **nagle runęła na ziemię bez życia.** Na wczoraj był wyznaczony jej pogrzeb, ale sprawa wzięła inny obrót. Oglądacz zwłok nie chciał bowiem wydać zezwolenia na pochowanie Popowej, **gdyż stwierdził u niej brak zwyczajnych znamion śmierci. Zwłoki nie zesztywniały, brak plam pośmiertnych, a temperatura różni się od temperatury zmarłego.** Wypadkiem tym zainteresowały się władze i sfery lekarskie.

Przez 8 lat pobierała nieprawnie rentę

Lwów, 30 stycznia

(t.) Komisarjat VII P. P. otrzymał wczoraj informacje, że niejaka Józefa Klementowicz, zam. w Sygniówce Wielkiej (Teatralna 192) **pobierała nieprawnie rentę inwalidzką po śp. Barbarze Tery w wysokości 34 zł. 50 gr. przez 8 pełnych lat, a mianowicie od r. 1925.**

Po przeprowadzeniu dochodzeń skierowano przeciw Klementowiczowej doniesienie do Prokuratury o oszustwo.

—o—

NOWY STATUT MŁODZIEŻY WSZECHPOLSKIEJ

W dniu wczorajszym z Rektoratu U. J. nadeszła odpowiedź zatwierdzająca nowy statut Młodzieży Wszechpolskiej w Krakowie dostosowany do nowych przepisów ustawy o Szkołach akademickich.

Rektorat nie poczynił żadnych zmian w nowym statucie

PRZED ZJAZDEM AKCJI KATOLICKIEJ

Naczelny instytut Akcji Katolickiej w Poznaniu zwołał na polecenie komisji Episkopatu dla spraw Akcji Katolickiej zjazd prezesów, asystentów i sekretarzy djecezjalnych Instytutu Akcji Katolickiej do Krakowa na 5 i 6 II. br.

KRONIKA LWOWSKA

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH WE LWOWIE

TEATR WIELKI

Wtorek 30. 1. g. 19.30 „Fräulein Doktor"

TEATR ROZMAITOŚCI

Wtorek 30. 1 g. 19.15 Szopka, g. 21.15

REPERTUAR FILHARMONJI LWOWSKIEJ

W sobotę 5 lutego g. 8.15 w sali Polsk Tow. Muz. koncert muzyki kameralnej, pod artystycznym kierownictwem Dr. E. Steinbergera.

BIURO KONCERTOWE M. TUERKA.

Czwartek 1 lutego: Chór Dana z udziałem M. Fogga, A. Wysockiego i M. Nobisówny.

Niedziela 4 lutego: Koncert Chóru Dana.

ZE SZTUKI

Z Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych we Lwowie. Gmach Muzeum Przemysłu artystycznego, wejście od ul. Dzieduszyckich 1). Codziennie od 9 do 16 popołudniu otwartą jest wystawa Zespołu lwowskich artystów-grafików oraz zbiorowy pokaz dzieł prof. Pieniążka Józefa Cykl Podtatrzański" obejmujący akwarele z Podhala, Orawy i Spisza, tego najpiękniejszego zakątka Polski.

REPERTUAR KINOTEATRÓW

ATLANTIC: „Grzech jednej nocy" z Anną Belą.
APOLLO: „Za dwa pocałunki" Henri Garat.
ADRIA: „Dr Jekyl i Mr. Hyde".
CHIMERA: „Sherlock Holmes".
COLOSSEUM: „Szalona wdowka" oraz rewja.
CASINO: **A. L. 14. Zatonęła.**
GRAŻYNA: „King-Kong" i chór rosyjski
KOPERNIK: „Testament Dra Mabuze".
MARYSIEŃKA: „Testament Dra Mabuze".
MIRAŻ: „Szalona pensjonarka" Anny Ondra
MUZA: „Serce olbrzyma" w głównej roli Wallace Berry.
PALACE: Wielka Księżna Aleksandra"
PAN: „Kobiety bez przyszłości" oraz rewja.
PASAŻ: „Higjena seksualna" i dodatek.
RAJ: „Pod Twoją Obronę". (W gł. roli A. Brodzisz, M Bogda, B. Samborski)
SŁOŃCE: „Czerwony Ślad" i rewja
STYLOWY: „Noc szału oraz rewja".
ŚWIT: „Każdemu wolno kochać".
WANDA: „Braterstwo ludów".
UCIECHA: „Noce Portowe" oraz rewja.

W każdą niedzielę Karnawału Dancing Bridge w Kasynie i Kole Literacko-Artystycznem.

KOMUNIKATY TEATRÓW MIEJSKICH

Teatr Wielki. Dzisiaj we wtorek po raz pierwszy losowane przedstawienie słynnej sztuki J. Tepy „Fräulein Doktor", przyczem wszystkie miejsca kosztują tylko 1. zł. a los decyduje o doborze. Losowanie, w Biurze Abo Rutowskiego 2. tel. 26-56 a wieczorem przy Kasie Teatru Wielkiego. Jutro we środę Teatr Wielki nieczynny z powodu próby generalnej ze sztuki „Człowiek który był Czwartkiem".

Premjera Chestertona w Teatrze Wielkim We czwartek dnia 1 lutego wchodzi na repertuar Teatru Wielkiego sensacyjna, niezwykle wartościowa sztuka G. K. Chestertona „Człowiek który był czwartkiem" (Abon 11). opracowana na podstawie jednej z najpiękniejszych i najbardziej poczytnych powieści wielkiego pisarza. Premjera tej znakomitej nowości, nigdzie dotychczas w Polsce nie granej, stanowi prawdziwa wydarzenie repertuarowe, a to zarówno, ze względu na swą rewelacyjną formę sceniczną, jak też głęboko pomyślaną treść o niezmiernie mocnych efektach. „Człowiek który był czwartkiem" to — jak mówi jeden z bohaterów sztuki — „baśń bohaterska, taka baśń, której wszystko szło ku nieprzewidzianemu, a pełnemu chwały rozwiązaniu." Pełną oryginalności i inwencji reżyserja W. Radulskiego, niezmiernie ciekawe dekoracje A. Pronaszki, artystyczna ilustracja muzyczna R Palestra i świetna obsada pp. Białoszczyńskiego. Strachockiego, Stępowskiego. Szpiganowicza, Guttnera. Jaśkiewicza, Połońskiego, Kańskiego, Brochwicza Kordowskiego, Nawary, Lewickiego. Szczepańskiego oraz pp. Ślaskiej i Matusiakównej, składają się na widowisko o niepoślednich walorach artystycznych.

Teatr Rozmaitości Dzisiaj we wtorek, oraz we środę i we czwartek. o godzinie 7.15 i o godz 9.15 występy słynnej warszawskiej Szopki politycznej. Bilety do nabycia w Kasach Teatrów Miejskich i w Kasie Biura Abo Rutowskiego 2.

Świąteczne popołudniówki w Teatrach Miejskich. W piątek 2 lutego o godz. 3.30, pop. odbędzie się w Teatrze Wielkim przedstawienie kapitalnej komedji reportażowej Bus-Feketyego „Pieniądz to nie wszystko", „Stefek" świetna komedja J. Devala, jedna z największych atrakcyj francuskiego repertuaru odegrana zostanie w Teatrze Rozmaitości w piątek dnia 2 lutego o godz 3.30 pop. po cenach najniższych Bilety do nabycia w Kasach Teatrów Miejskich i w Kasie Biura Abo Rutowskiego 2.

KOMUNIKATY

Polskie Towarzystwo Przyrodników im. Kopernika Oddział Lwowski. Walne Zgromadzenie odbędzie się 30 bm. o godz. 18-ej w sali wykładowej Instytutu Geologicznego U.J.K., ul. Długosza 8, z porządkiem dziennym: 1) Sprawozdanie: a) przewodniczącego, b) skarbnika, c) Komisji rewizyjnej. 2) Wybory: a) przewodniczącego, b) zastępcy, przewodn. c) członków Zarządu, d) Komisji rewizyjnej, e) delegatów na Walne Zgromadzenie T-wa. 3) Wnioski i interpelacje. 4) Odczyt Prof. Dr. Leona Chwistka: „Znaczenie nauk matematyczno-przyrodniczych dla kultury duchowej". W razie braku kompletu wymaganego statutem, następne Walne Zgromadzenie odbędzie się tego samego dnia o godz 19 bez względu na ilość obecnych po odczycie.

Polskie Towarzystwo Politechniczne zawiadamia swych Członków, że we środę 31 bm. odbędzie się w sali Towarzystwa (ul. Zimorowicza 9). odczyt p. Dr. Adama Jarzyny Sędziego Grodzkiego pt.: „Zagadnienie kolonizacji nowych ziem". Początek punktualnie o godz. 18.30. Goście wprowadzeni przez Członków mile widziani

Chór Dana, najznakomitszy zespół „Rewelersów" polskich wystąpi dwukrotnie we Lwowie w Sali Polskiego Towarzystwa Muzycznego a to w czwartek, 1 lutego wieczorem oraz w niedzielę 4 lutego o godz. 12-tej w południe. Najpopularniejszy ten w Polsce zespół wykona zupełnie nowy program. Współudział w koncertach biorą ulubieńcy Warszawy słynny piosenkarz Mieczysław Fogg, humorysta Adam Wysocki oraz urocza artystka scen stołecznych Marysia Nobisówna. (x)

Zmiana rozkładu jazdy autobusów linji „E". Wobec bardzo złego stanu jezdni ul Kleparowskiej pogarszającego się z każdym dniem, zmuszona jest Dyrekcja M. K. E. zmniejszyć znacznie chyżość jazdy autobusów linji „E", czyli przedłużyć czas jazdy. W związku z tem z dniem 1. II. zmienia się rozkład jazdy autobusów na tej linji w ten sposób, że autobus jadący w kierunku Kleparowa odjeżdżać będzie od kościoła św Anny od godz. 6.30 do godz. 22.30 co 1/2 godziny, a więc o godz. 6.30, 7, 7.30, 8. itd. a z końcowej stacji na Kleparowie odjeżdżać będzie w stronę miasta od godz. 6.45 do godz 22.45, co 1/2 godziny, a więc o godz. 6.45, 7,15, 7.45, 8.15. itd.

DAJ GROSZ NA LOPP.

Przed decyzją wojewody krak:
w sprawie Rady miejskiej

Kraków. 29 stycznia.

W krakowskich sferach miejskich wywołuje zainteresowanie sprawa zatwierdzenia ostatnich uchwał Rady Miejskiej, a w szczególności

sprawa 3 wiceprezydentów i powołania w miejsce radnych wybranych ławnikami ich zastępców w skład Rady.

Klub PPS. zapowiedział nazajutrz w krakowskim swoim organie protest przeciwko uchwałom w dwu powyższych sprawach motywując go znacznemi argumentami wyrażonemi już w czasie dyskusji na plenum Rady. Mianowicie co do sprawy 3 a nie 2 wiceprezydentów opozycji popiera swoje stanowisko motywami oszczędnościowemi.

Warszawa będąca 5 razy większa od Krakowa posiada tylko 2 wiceprezydentów; wybór zaś w Krakowie aż trzech wiceprezydentów ma swoją przyczynę w starej, niezdrowej tradycji zadowalania różnych osobistych czy partyjnych ambicyj.

Co się tyczy sprawy ławników, to ustawa nie przewiduje, aby radny wybrany ławnikiem tracił swój mandat w Radzie. Tymczasem

klub B. B. w krakowskiej Radzie Miejskiej stanął na stanowisku wyraźnie niezgodnem z ustawą

i w miejsce wybranych ławnikami radnych wprowadził, jak wiadomo, ich zastępców. Stało się to znowu

celem zaspokojenia osobistych apetytów różnych osób,

które w czasie wyborów przepadły, a obecnie dzięki fałszywej interpretacji brzmienia ustawy — mandaty uzyskają. W ten jednakże sposób liczba radnych krakowskich — znowu wbrew ustawie — powiększy się właściwie do 75 członków z pełnem prawem głosu.

Jest mimo to wszystko mało widoków, aby protest wniesiony przez opozycję, został w województwie uwzględniony, tak, że szczególnie druga sprawa stojąca w wyraźnej sprzeczności z ustawą — przejdzie do Trybunału Administracyjnego.

Jak się dowiadujemy w magistracie opracowywany jest obecnie budżet na rok 1934/35.

W związku z tem nie należy spodziewać się najbliższego posiedzenia Rady Miejskiej prędzej niż w połowie marca b. r.

Obrady budżetowe będą w tym roku znacznie opóźnione, co naturalnie nie wyjdzie na zdrowie interesom gminy.

Teatr w Tokio wystawia sztukę chrześcijańską

Jeden z najpiękniejszych i najwięcej uczęszczanych teatrów w Tokio, Kabuki-Za, wystawia dramat, zatytułowany „Kirishitan — Emaku“, którego autorem jest Mikihiko Nagata, znany dramaturg japoński. Treścią dramatu jest życie pewnego chrześcijanina z Nagasaki.

Materjał do dramatu czerpał Mikihiko Nagata z niedawno ogłoszonej książki, zawierającej „ciekawe i interesujące opowiadania z Nagasaki“. — Młodego utalentowanego artysty, którego warsztat pracy znajduje się blisko przedmieścia, zamieszkałego przez obcokrajowców, odwiedził pewnego dnia Europejczyk, zlecając mu wyrzeźbienie Krzyża. W czasie wykonywania pracy rzeźbiarz odczuł dziwny pociąg do Chrystusa na krzyżu, wskutek czego poprosił o chrzest mimo szalejącego prześladowania chrześcijan. Wkrótce potem nawrócił także swoją narzeczoną, która go powstrzymywała od wejścia na pokład statku holenderskiego, by ujść prześladowaniu. Ponieważ oboje odmówili deptania krzyża nogami, ponieśli śmierć męczeńską za wiarę.

Na prośbę autora odprawiono 5-go listopada ub. r. mszę św. w katedrze w Tokio za męczennika Seinosuke, prawdziwego bohatera dramatu. We mszy św. uczestniczyli wszyscy aktorzy teatru Kabuki-Za.

Żydzi podnoszą cenę...

Dr. Rozmarin występuje („Moment“ z 19 b. m.) z zarzutami pod adresem rządu, że „zamiast pomocy obdarza nowemi zarządzeniami ograniczającemi“. Powód do tego wystąpienia dało oświadczenie przedstawiciela rządu, iż system koncesyj na komunikację autobusową będzie wprowadzony w życie:

„— Znów przychodzą nowe ustawy, mające na celu reorganizację życia gospodarczego w kraju i dostosowanie go do nowych warunków. Te właśnie przeróżne eksperymenty i inowacje, przedsiębrane tak lekko przez obecnych rządców kraju — to wszystko odbija się złowrogo na masach żydowskich, które pod względem gospodarczym i tak są już osłabione“.

Gdy Żydzi żądają od rządu jeszcze większych niż dotąd względów dla ludności żydowskiej, przedstawiciele władzy nie chcą dać wyraźnej odpowiedzi:

„— Rząd zachowuje się cicho, zapomina języka w gębie, gdy stawiamy proste zapytanie: gdzie jest pomoc rządu dla naszego życia gospodarczego? Gdzie jest interwencja państwowa na rzecz naszej ludności? Gdzie jest wynagrodzenie tych wszystkich strat, które eksperymenty i plany spowodowały Żydom?“

Żydzi wiedzą, że są dziś dla sanacji najważniejszym sojusznikiem i coraz bardziej podnoszą cenę swego poparcia.

—o—

Z FILHARMONJI LWOWSKIEJ

Koncert symfoniczny

Lwów 29 stycznia.

Drugi z rzędu „wielki“ koncert symfoniczny pod kierownictwem zaproszonego kapelmistrza p. Jaszy Hornsteina cieszył się dużem powodzeniem, sala teatru wielkiego wypełnioną była po brzegi. — Niewątpliwie współudział znakomitego pianisty — wirtuoza p. Leopolda Münzera przyczynił się wybitnie do podniesienia ogólnej wartości artystycznej recitalu.

Główne zainteresowanie skupiało się około osoby dyrygenta, który słusznie należy do kapelmistrzowskiej elity Europy. — Jasza Hornstein to indywidualność bardzo mocna, wyczuwa się, że orkiestra i muzyka to jego właściwy żywioł. Jego sztuka kapelmistrzowska — to prawdziwie mistrzowski kunszt. Osoba dyrygenta interesowała bez przerwy, mimo, że „Wstęp do Tristana i Isoldy“ Wagnera wypadł blado. Muzyka ta nie znosi blasku sali koncertowej — słuchać jej należy w wielkim skupieniu i mroku sali teatralnej.

Beethovena „VII Symfonja“ i „Koncert fortepianowy“, stale na najwyższym poziomie sztuki odtwórczej, tutaj podziwialiśmy wielki kunszt i artyzm dyrygenta, który wypowiedział się bez reszty. Kapelmistrza oklaskiwano bardzo gorąco. —

Podobnie wielki sukces odniósł pianista prof. Leopold Münzer. Jakkolwiek pierwszą część koncertu Beethovena wykonał nerwowo, to następne części w zupełności wynagrodziły słuchaczy, gdyż wielki artyzm, jaki cechował wykonanie zmusił wszystkich do głębokiego podziwu dla sztuki odtwórczej pianisty.

Niezrozumiałą jest nomenklatura określająca recital ten jako „wielki“ — które zatem koncerty są małe?

W końcu jeszcze raz apelujemy do dyrekcji filharmonji — by zechciała koncerty symfoniczne urządzać w sali bardziej ze względów akustycznych do takiego celu się nadającej, sala bowiem Teatru Wielkiego wpływa ujemnie na dźwięk orkiestry, czemu nawet udział wszystkich koncertmistrzów nie był w stanie przeciwdziałać.

W.

Klub skazanych na śmierć

Oczywiście zawiązał się w Ameryce, a mianowicie w słynnem więzieniu Sing-Sing.

Członkiem tego klubu może być tylko człowiek, który został skazany na karę śmierci, a w ostatniej chwili ułaskawiony.

„Posiedzenia“ klubu, za zgodą zarządu więziennego, odbywają się w celi dla skazańców, a przewodniczący „urzęduje“ w starem, nieużywanem już krześle elektrycznem.

Członkowie klubu prowadzą swe obrady bez jakiegokolwiek udziału dozorców więziennych, — tenniemniej jednak są pilnowani bardzo ostro, tak, że o uceczce żaden z nich nawet marzyć nie może. *(r).*

—o—

SKŁADAJCIE OFIARY NA NAJBIEDNIEJSZYCH

Tętno współczesnego życia

Sprawa jest ważna i poważna. I nie dlatego poruszyć ją trzeba, żeby się przyłączyć do mocno już nudnego chóru biadoleń i narzekań na upadek czytelnictwa w Polsce. Biadania do niczego nie prowadzą i nikogo nie wzruszą. Jeszcze się taki nie urodził, coby dlatego czytał, że to, panie dziejski, kultura zagrożona, statystyki porównawcze z innemi narodami brzydko wyglądają, a na spirytualja monopolowe i niemonopolowe więcej Polak rocznie wydaje, niż na t. zw. słowo drukowane.

No i powiedzmy odrazu, że w tych biadaniach sporo jest przesady, egzageracji, zamiłowania w szukaniu dziury na całem, lub przynajmniej dopatrywania się większej dziury, niż ona naprawdę jest. Prawda, że polska warstwa inteligencka mocno materjalnie zubożała, że musi kurczyć swe potrzeby kulturalne, że mniej kupuje książek i czasopism rzadziej bywa w księgarniach, a częściej w wypożyczalniach i czytelniach. Ale także prawda, że czytelnictwo w Polsce, zwłaszcza dzięki prasie popularnej, ogromnie rozszerzyło swe podstawy w porównaniu z czasami przedwojennemi, że przeniknęło w masy, że dzisiejszy czytelnik gazety, to jutrzejszy czytelnik książki.

Gdy jednak obserwuje się obraz czytelnictwa w Polsce, musi uderzyć jego pewna karykaturalność. Bardzo stosunkowo znaczne nakłady prasy codziennej, grubo wyższe, niż przed wojną, a w bliskiem sąsiedztwie stosunkowo mniej zwiększone nakłady czasopism, tygodników i miesięczników, a więc właśnie tego rodzaju prasy, która na Zachodzie jest główną podporą czytelnictwa.

Licho wie, skąd wytworzyło się u nas mniemanie, że właściwem zadaniem czasopism jest garnirowanie stolików w poczekalniach dentystów, adwokatów, czy poprostu... fryzjerów. Czasopisma raczej się u nas przygodnie przegląda niż się je czyta i prenumeruje. Na Zachodzie nie sposób sobie wyobrazić domu, w którymby nie prenumerowano — obok pisma codziennego — jakiego czasopisma, ilustracji, magazynu, nie sposób sobie wyobrazić niedzieli bez lektury tygodnika. I jest to objaw zupełnie zrozumiały. Dziennik utrzymuje czytelnika w kontakcie z chwilą bieżącą — czasopismo zaś, nie zrywając z aktualnością, daje czytelnikowi materjał uzupełniający, gruntowniej przetrawiony, a w specjalnie interesującej go dziedzinie — pełniejszy i bogatszy. Dziennik jest z natury rzeczy omnibusem — czasopismo musi się w pewnym sensie specjalizować, nawet wówczas, gdy nie jest w ścisłem tego słowa znaczeniu czasopismem fachowem. Zaspakaja więc potrzeby bardziej zróżniczkowane. Od ilustracji, poprzez czasopisma o charakterze lektury rozrywkowej, do tygodników literackich i perjodyków zawodowych, od pism popularnych i lekkich — do naukowych miesięczników i kwartalników — cóż za szeroka gama odcieni.

Czasopiśmiennictwo polskie, zarówno pod względem rozległości zasięgu treści, jak i pod względem poziomu znacznej liczby wydawnictw, nie stoi niżej od prasy zagranicznej, a wiele mamy takich perjodyków, z któremi mało które czasopisma zagraniczne mogą iść w zawody. Mimo więc ciężkich warunków, w jakich rozwija się nasza prasa, mimo rozlicznych trudności, pod względem wydawniczym zrobiło się już dużo. Braki oczywiście są — któż ich nie widzi, ale nie są to braki, które mogłyby zaważyć na sile prężnej czasopism polskich. I tradycje mamy wspaniałe. Dość przypomnieć rolę, jaką odegrały w dziedzinie literatury np. takie czasopisma, jak „Głos“, „Życie“, „Chimera“, „Krytyka“, dziś już należące do historji, czy rolę w kształtowaniu życia politycznego takich czasopism, jak np. „Przegląd Wszechpolski“, czy wreszcie to olbrzymie znaczenie, jakie dla podtrzymywania polskości miały przed wojną rozliczne tygodniki, kursując legalnie i nielegalnie poprzez kordony. Wojna przerwała rozwój tego typu czasopiśmiennictwa, po wojnie zaś, w wolnem już państwie, trzeba było się przystosować do nowych warunków, stworzyć prasę perjodyczną, odpowiadającą potrzebom wolnego narodu. Ta prasa już jest — i z każdym rokiem lepiej się prezentuje. Ale jeszcze nie odgrywa takiej roli, jakby mogła i powinna. Rzecz warta nietyle biadań, ile troski poważnej. Rozwój czytelnictwa czasopism jest bowiem najczulszym miernikiem rozwoju kulturalnego narodu.

Prasa perjodyczna — to tętno współczesnego życia. Tu rozgrywają się najgorętsze spory, przyszłość kształtujące, tu odbywa się przedewszystkiem popularyzacja nowych zdobyczy wiedzy, tu życie znajduje swój obraz, chwytany na gorąco, a jednak nie w tak krótkim oddechu, jak w dziennikach. Czasopisma fachowe — rolnicze, prawnicze, lekarskie i ile ich tam jest — podnoszą kulturę fachową, czasopisma o charakterze ogólniejszym utwierdzają i pogłębiają dorobek kultury z wszystkich dziedzin. Szalone tempo współczesności spowodowało, że znaczna część zadań, które dawniej spełniały książki, dziś przerzucona została na czasopisma. Dlatego też rozwój czasopiśmiennictwa ma tak wielkie znaczenie społeczne, dlatego nigdy nie będzie zamało propagandy w tym kierunku. Powiedz mi, jakie prenumerujesz czasopismo, a powiem ci, kim jesteś. Więcej nawet (choć to już brzmi a la Schiller - Szkolnik): kim być możesz.

Banały? Komunały? Wybijanie otwartych drzwi? Cóż, kiedy przez te otwarte drzwi nie przechodzimy tak tłumnie, jakby trzeba. Hurmą, hurmą.

Stanisław Piasecki

St. Zjednoczone pod hasłem taniości samochodów

W roku 1929 a więc w ostatnim roku przed kryzysem liczba wyprodukowanych samochodów w Stanach Zjednoczonych wynosiła 5.621.000 sztuk. Od tego czasu produkcja samochodów spadała raptownie, aż do roku 1933, w którym nastąpiło znaczne polepszenie.

Jak przed kryzysem tak i obecnie dominujące stanowisko w przemyśle zajmują trzy firmy: General Motors, Ford i Chrysler. Kryzys nawet pomógł powyżej wymienionym potentatom pognębić mniejsze przedsiębiorstwa. Gdy przed kryzysem inne przedsiębiorstwa produkowały 17,4 proc, ogólnej liczby samochodów, to w r. 1933 r. cyfra ta spadła do 9,7 proc.! Proporcja w podziale produkcji przeszło 90 proc. ogólnej liczby samochodów pomiędzy trzy wielkie koncerny uległa jednak zmianie: Ford, który przed wojną światową produkował przeszło 50 proc. ogólnej liczby, samochodów, musiał z czasem ustąpić pierwsze miejsce General Motors, podczas kryzysu zeszedł na trzecie miejsce, odstępując drugie Chryslerowi.

Dodać należy, że przyczyną spadku sprzedaży samochodów Forda w okresie kryzysu była nie po stronie technicznej: — 4-ro i 8-mio cylindrowe Fordy pod względem technicznym są doskonałe, lecz po stronie organizacji sprzedaży i reklamy. Ford całą swą uwagę poświęcił produkcji a sprzedaż lekceważył zupełnie. Był pewny, że sprzedaż „sama pójdzie", gdy stworzy on wóz pod względem technicznym doskonały. Tymczasem konkurencja nie próżnowała, a przedewszystkiem zapomocą reklamy intensywnie prowadzonej nawet w okresie największego zastoju zaznajamiała publiczność ze swemi wozami. Ford znikł z łam czasopism i... z pamięci czytelników. Po niewczasie skonstatował swą pomyłkę i według informacji pism zawodowych planuje olbrzymią kampanję reklamową w bieżącym roku.

Pomimo spadku dolara ceny samochodów uległy małym zmianom Podwyższyły się one zaledwie o 5 do 10 proc. od cen zeszłorocznych. co jest przedewszystkiem rezultatem przyjęcia przez przemysł automobilowy roseveltowskiego „kodeksu pracy", podwyższającego znacznie koszta robocizny. Gdy w 1929 r. przeciętna cena wozu wynosiła (loco fabryka) 829 dolarów, w czasie kryzysu spadła ona do 630 dolarów, (w 1933 r.), obecnie podniosła się ona do 700 dolarów. Dodać należy że wozy w tej cenie posiadają wszystkie techniczne udoskonalenia, które do niedawna były tylko w znacznie droższych samochodach. Nic więc dziwnego, że według opinji ekspertów (jak i publiczności) wyższa cena niż 800 dolarów jest uważana za niepotrzebny zbytek. Gwałtowny spadek produkcji drogich wozów wykazuje dobitnie, że jedynie tanie, dostępne pod względem ceny dla ogółu samochody mogą być produkowane masowo. I dlatego też fabryki wyrabiające drogie wozy. by utrzymać się na powierzchni muszą albo łączyć się z fabrykami, wyrabiającemi tanie wozy, albo też stworzyć tańsze modele. **OL.**

—o—

Kłopoty pięknej miljonerki

Najlepszą „partją" w całej Ameryce jest obecnie panna Doris Duke. młoda. urocza dziewczyna, rozporządzająca majątkiem w sumie **osiemdziesięciu miljonów dolarów.**

Majątek ten jest jej **wyłączną własnością,** — panna Duke straciła bowiem oboje rodziców, a nie ma żadnego rodzeństwa.

Rzecz jasna, że nie brak kandydatów do ręki pięknej i młodej miljonerki: od chwili otwarcia testamentu otrzymała ona już **blisko tysiąc ofert małżeńskich.**

Ale posiadanie takiego dużego majątku ma również i swoje złe strony. Kiedy dzienniki zainteresowały się osobą młodej miljonerki. — zaczęły napływać do niej masowo listy od rozmaitych **tajnych organizacyj gangsterów.** żądające olbrzymiego **okupu** i grożące jej **porwaniem. okaleczeniem. torturami** itp.

Miss Duke zmuszona była zamienić swą wspaniałą willę we **formalną fortecę. obstawioną karabinami maszynowemi** i strzeżoną przez całą armję tajnych detektywów.

Pędzi żywot niemal **zakonniczy.** nie wychodząc nigdzie. Ostatnio postanowiła **opuścić na stałe Amerykę.** nie mogąc znieść dłużej podobnego życia. (r.)

Jak należy traktować męża

Mężatki nowojorskie cisną się tłumnie na kazania pastora metodystów Rev. T. H. Gallagher'a, których tematem jest „pedagogika" ogniska domowego. Pastor Gallagher odpowiada na pytanie: jak należy traktować męża? — szeregiem rad i wskazówek w stylu amerykańskim. „Po wyjściu zamąż — mówi pastor — nie należy spoczywać na laurach powodzenia i zaniedbywać się. Stenotypistkę w biurze lub manicurzystkę u fryzjera interesuje mężczyzna żonaty tak samo, w tym samym stopniu co kawaler. A, być może, zarzucają one wędkę, aby złowić waszego męża. Starajcie się zachować przeto waszą młodość i świeżość. Młodość jest więcej warta i droższa od pereł lub brylantów. To jest główna rzecz. a gdy młodość raz już od was odejdzie, nie powróci nigdy. Dbajcie o swoją fryzurę, nie żałujcie pudru ani szminki. Dbajcie o swoje suknie tak samo, jak to czyniłyście przed zamążpójściem. Nie noście codzień tej samej sukni, zmieniajcie toaletę w miarę możności. Nie zaniedbujcie kuchni. starajcie się, aby jedzenie nie było monotonne. Okazujecie zainteresowanie dla męża i w ten sposób, że słuchacie z uwagą tego co mówi. Wówczas będzie miał dla was względy i będzie się liczył z waszem zdaniem. Nie okazujcie złego humoru, czekajcie aż ten nastrój minie. Mężczyźni nie lubią kłótliwych i zgryźliwych żon. Jeżeli będziecie się starały pokazywać mężowi tylko z najlepszej strony, to i jemu będzie wstyd kompromitować się przed wami".

Rady pastora Gallaghera są praktyczne i współczesne, dla Europejczyka dziwaczną jednak wydaje się „konieczność" wygłaszania tego rodzaju kazań w świątyni. W Ameryce bywa inaczej.

M.

Pierwsze lampy elektryczne w Paryżu

W chwili gdy tramwaje elektryczne zaczynają znikać z ulic Paryża jako środek komunikacyjny, zdystansowane przez autobusy, szybsze i wygodniejsze od przytwierdzonych do szyn wozów tramwajowych. przypominają sobie Paryżanie historję wkroczenia elektryczności do stolicy nadsekwańskiej.

Pierwszy raz zabłysło światło lamp elektrycznych na Avenue de l'Opera w r. 1878, ale dopiero w r. 1881 zaczęło się rozpowszechniać naprawdę oświetlenie elektryczne, trakcja i telefony. W r. 1883 wprowadziły oświetlenia elektryczne jako inowację wielkie magazyny „Au Printemps", a w 1889 r. poszły wślad za nimi wielkie magazyny „Au Bon Marche" instalując 276 lamp łukowych i 3000 lamp małych.

W r. 1881 ujrzał Paryż pierwszy tramwaj elektryczny, który wyruszył z placu Zgody. Był to wóz motorowy, posiadający miejsca dla 50 pasażerów: wagony przyczepne wprowadzono znacznie później.

Dzisiaj oświetlenie elektryczne Paryża wydaje się cudem w porównaniu z tem, co wprawiało w podziw ludność paryską w latach 1880—1890. I niema w tem nic dziwnego, skoro się zważy, iż na całym świecie produkcja żarówek elektrycznych sięga cyfry 5 miljonów sztuk dziennie, czyli że wynosi rocznie zgórą 1 i pół miljarda.

SPORT

Hokeiści polscy jadą do Brna. Jak już podaliśmy, do Polskiego Związku Hokejowego zwrócił się Brünner E. V. z propozycją rozegrania meczu hokejowego pomiędzy Brnem a drużyną polską. Polski Związek Hokejowy przyjął propozycję i jedna z drużyn polskich zostanie wysłana do Czechosłowacji 10 lutego.

W niedzielę w cyrku warszawskim odbyły się finałowe spotkania bokserskie o drużynowe mistrzostwo Polski pomiędzy poznańską Wartą a stołeczną Skodą. Na wstępie meczu organizatorzy ogłosili dyspozycję delegata PZB., który zapowiedział że wrazie rzucenia na ring z galerji przez publiczność jakichkolwiek przedmiotów walka zostanie natychmiast przerwana i spotkanie nie dojdzie do końca. Publiczność oświadczenie to niestety zbagatelizowała i w czasie walki Majchrzyckiego z Woźniakiem na ring posypały się zgniłe jabłka W wyniku tego sędzia opuścił ring a delegat PZB. zalecił przerwanie meczu i nie dopuścił już do wznowienia walk. W tym momencie Warta prowadziła 7:5. Do rozegrania pozostały jeszcze dwie walki. Dalsza decyzja w tej sprawie należy do zarządu PZB. Na ringu stanęła Skoda w osłabionym składzie bez Pisarskiego i bez przedstawiciela wagi ciężkiej. Wobec tego poznańczyk Pilat wygrywa przez w. o. i mecz rozpoczyna się przy stanie punktów 2:0 dla Warty. Waga musza: Sobkowiak (W.) bije zasłużenie na pkty Czarneckiego (S.) Waga kogucia: Rogalski (W.) zwycięża na pkt. Millera (S.) Waga piórkowa: Kajnar (W.) remisuje z Cyranem (SK.) mając przewagę we wszystkich rundach i zasługując na zwycięstwo. Waga ciężka Siniński (W.) przegrywa z Bakowskim (S.) choć przebieg walki usprawiedliwiałby raczej wynik remisowy. Waga półśrednia: Sewerynias (SK.) bije na pkt. Anioła. Waga średnia: Majchrzycki (W.) — Woźniak (Sk.) walkę przerwano w trzeciej rundzie Majchrzycki na początku tej rundy dostaje cios w oko i silnie krwawi Z galerji padają okrzyki i zgniłe jabłka. Sędzia przerywa walkę. Delegat PZB. nie godzi się na wznowienie walki i na zakończenie meczu.

W drugim dniu mistrzostw okręgu Podhalańskiego rozegrano na Krokwi konkurs skoków indywidualnych i do kombinacji. W kombinacji bieg 18 km. i skoki pierwsze miejsce uzyskał Br., Czech nota 451.1 (skoki 48,50). 2) Marusarz St. 426.9 (54.5 56.5) 3) Marusarz Andrzej 395.9, (46.49) 4) Łuszczak 394.9 (46.51.5). W konkursie skoków indywidualnych 1) Marusarz st. 221.9 (57.5.58). 2) Łuszczek 221.8 (54 i 55) 3) Czech Br. 217 (52.5. 53.5) W konkurencji juniorów zwyciężył Bochenek Jan 455.8 (43.5. 42.5).

—o—

DAJ GROSZ NA L. O. P. P.

JEFFERY FARNOL 40

SYGNET SIR RYSZARDA

Tłumaczyła z angielskiego Felicja Zielińska

— To nie nagust, wielmożnego pana, — rzekł Czarny Nick, potrząsając głową — ale tu jest bezpiecznie, widzi pan i gdy ogień trzeszczy, także przytulnie. Ale teraz, co pan powie na herbatę i kolację?

— Herbatę? — powtórzył Sir Ryszard.

— Lub kawę, wielmożny panie. Mamy także francuską brandy, pierwszorzędny rum Jamajka, holenderskie wino i dobre piwo. Mamy także tabakę i tytoń.

— Do kata. Nicku — żyjecie w zbytku!

— Tak, nie brakuje nam wiele, dzięki chłopakom „wolnego zawodu" — w szczególności Potterowi. Czego się pan napije?

— Piwa!

— Proszę więc siadać na krześle. Tak samo o ile pan ma ochotę coś zjeść mogę ofiarować mu szynkę lub rozbef na zimno.

— I jedno i drugie, Nicku. Na samo wspomnienie tych przysmaków zaczynam już marzyć.

Usługiwany więc przez tego zwinnego rozbójnika Sir Ryszard jadł z apetytem.

— A gdzież jest — zapytał po chwili — twój towarzysz Rob?

— Dziś pracuje zbójecko w okolicy Lewes. Ale. wielmożny panie, my nie jesteśmy towarzyszami. Widzi pan, nie zgadzam się z jego metodą. bo ja nigdy dotąd nie zabiłem człowieka.

— Cieszę się, że to słyszę, Nicku i mam nadzieję, że nigdy tego nie uczynisz.

— I ja tak sądzę, wielmożny panie. Chociaż czasem używam także broni. ale nikogo nie zastrzeliłem jeszcze Bóg mi świadkiem Pragnąłbym śmierci jednego tylko człowieka, a to Wild'a, Jonasza Wild'a!

— Co, tego, który wyłapuje złodziei?

— Który łapie ich i pomnaża ich! Jonasz stwarza przestępców Handluje nimi. bierze trzydzieści funtów za każdego złodzieja, którego schwyci. żyje, jednem słowem z szubienicy. Ten, którego Rob zastrzelił ostatnio, był jednym z policjantów Wild'a.

— No, a jednak — zapytał Sir Ryszard, odkładając nóż i widelec z westchnieniem zadowolenia — jak się powodzi w dzisiejszych czasach złodziejstwu?

— Tak samo, jak innym zawodom; ma ono swoje upadki i wzloty.

— Obawiam się jednak, że tobie, Nicku, może przynieść jeden tylko koniec. Doprawdy, człowieku, niepokoisz mnie.

— Co — ja, wielmożny panie?

— Tak, ty chłopcze, wiesz o tem. Za dobrym jesteś człowiekiem, aby skończyć z pętlicą.

— Boże, panie wielmożny, my nie wszyscy w ten sposób musimy kończyć. proszę wziąć naprzykład kapitana Archera, najbardziej błyskotliwy łajdak pod słońcem przed trzema laty zdobył rozgłos, majątek i wycofał się. Nazywano go kapitanem „Północy", pamięta pan?

— Tak, to był bardzo gładki i zuchwały łotr Nicku. Ale on był jednym ze szczęśliwych, którym udaje się uniknąć szubienicy, ty zaś, Nicku...

— Ale, Sir Ryszardzie, czemu pan się ma mną niepokoić?

— Może dlatego. że raz ocaliłeś mi życie. I doprawdy chociaż za głupi jestem. aby ci prawić kazanie o mądrości. będę ci jednak o niej mówił, bo jesteś moim przyjacielem.

— Wielmożny panie, pan zaszczyca mnie! — rzekł rozbójnik. — Gdy słyszę. że ktoś taki, jak pan nazywa takiego, jak ja przyjacielem, rozgrzewa mi się serce ale —

— Ha — ale! — zawołał Sir Ryszard kwaśno. — Doprawdy jesteś upartym kozłem, Nicku. W jakim wieku jesteś?

— Trzydzieści cztery lat mam.

— A ja mam trzydzieści dwa. I patrz. co uczyniliśmy dotąd z naszego życia? Kryjemy się w tej dziurze pod ziemią.

— Lecz z różnych powodów.

— Tak. ty jako znany rozbójnik. a ja. jako podejrzany o morderstwo. — Zapanowała teraz chwila milczenia. Sir Ryszard spoglądał pochmurnie na koniec swego buta i gwizdał. podczas gdy Czarny Nick. zapominając o glinianej fajce. patrzył na niego wzrokiem psiego przywiązania. I tylko od czasu do czasu ciszę przerywał wstrząsający, okropny żałosny głos, niby jęk, niby posępne wycie.

— Boże, Nicku! — zawołał Sir Ryszard. — Kto tam tak kwili?

— To tylko biedny Jimmy w łańcuchach. Widzi pan, szubienica stoi akuratnie nad nami i wiatr huśta nim i wykręca.

— Ach Nicku, jak to okropnie pomyśleć, że taki sam koniec czeka ciebie.

— Czemu? Słyszałem. że to prędka śmierć. a gdy człowiek już raz umrze. obojętnem jest. co z jego biednem ciałem się dzieje. Grot czy szubienica — wszystko jedno!

— A... prędka śmierć. Nicku? Tak. mam nadzieję, bo taka śmierć może kiedyś i mnie czeka

— Ach Boże! Nie... nie pana... nigdy pana!

— Kto zaprzeczy świadectwu, jakie stanowi mój pierścień? Kto dowiedzie mej niewinności?

— Pan sam..., pańscy przyjaciele będą tem alibi...

— Niemożliwe. Nicku.

— Czemu wielmożny panie?

— Ponieważ jest... pewna okoliczność, która na to nie pozwala!

(C. d. n.)

Towary Bławatne: 187 **Wełny, jedwabie, płótna, pościel** **Największy wybór Najniższe ceny** **Fr. ORZECHOWSKI** Lwów, Rynek 29. Telefon 25-55

Udzielamy kredytu na najdogodniejszych warunkach

Kompletne

Mundury dla PP Oficerów

do miary, wykonanie wykwintne

od zł. **115**

dla PP. Podoficerów

od zł. **105**

PŁASZCZE
TRENCHCOATY
BLUZY
SPODNIE
PRYCZESY
SZASERY

Mieczysław ZALESKI

Lwów, pl. Marjacki 10. 118 Tel. 53.

Kto czytał książkę „Swiat Powojenny i Polska" ten powinien przeczytać dalszy jej ciąg—nowe dzieło

ROMANA DMOWSKIEGO

p. t.

„PRZEWRÓT"

STRON XII + 494 CENA 7 ZŁOTYCH

Skład Główny: Administracja „Gazety Warszawskiej", Zgoda 5.

Żądać we wszystkich księgarniach.

Na prowincję wysyła się za zaliczeniem pocztowem lub po nadesłaniu należności na konto „Gazety Warszawskiej" w P K O Nr. 104. 10792

Do założenia

fabrycznego składu, połączonego ze sprzedażą detaliczną, poszukuję wspólnika(czkę) z gotówką zł. 6.000 i współpracą. 251 Zgłoszenia Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10. pod „Poważne zastępstwo".

Specjalista chorób nerwowych

Dr. Norbert Präger

ul. Bielowskiego 3 (za pasażem Mikolascha) ord. od 3—5 popoł. — PSYCHOTERAPIA.

Śląskie Zakłady Graficzne i Wydawnicze

„POLONIA" S.A.

KATOWICE, ul. Sobieskiego 11.
Telefon nr. 959, 960, 961, 962.

Wydawnictwo najpopularniejszych dzienników zachodnich przemysłowych ziem Polski pt. „POLONIA" i „7 GROSZY".

Najskuteczniejsze organa publikacyjne i ogłoszeniowe wychodzące 7 razy tygodniowo w godzinach rannych.

Własna nowoczesna drukarnia i kliszarnia, wykonuje duki oraz klisze wszelkiego rodzaju po cenach przystępnych. Żądajcie ofert. 10744

FABRYCZNY SKŁAD
Łóżek METALOWYCH i Wózków DZIECINNYCH

WOŁKOWYSKI

LWOW, KOPERNIKA 5 Telefon 95-97

Łóżka od 18 zł. — Wózki dziecinne od 32 zł.— gdz

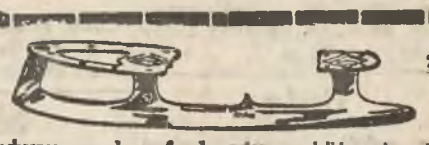

2582

Lwowy, ocylo, ufnalo polecą w wielkim wyborze firma

Alfons MEŃŚIK, Lwów, Wałowa 11.

Każdy wyraz 10 groszy. — Ogłoszenia niehandlowe do 10 wyrazów 50 gr., dla poszuk. pracy do 15 wyrazów 50 gr.

»Ogłoszenia drobne«

Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów. Ogłoszenia reklamowe wśród drobnych kosztują za 1 mm. 1 łam. 30 gr.

Interesy, handl.

Ramy stylowe

do obrazów, najnowsze wzory zagraniczne, kornisze do okien wykonuje specjalista H. Koterba Lwów Kleparowska 1. 2521

Dobry pomysł

wymaga pieniędzy celem zrealizowania go: przedsiębiorstwo starego zniedołężniałego właściciela potrzebuje młodego sprężystego aniołownika — spólnika — dzierżawcy. I pieniądze i młodych a przedsiębiorczych spólników znajdziesz najłatwiej zapomocą drobnego ogłoszenia do 10 słów 50 groszy) w niniejszej rubryce. 23750

Biały tydzień

ceny zniżone Płótna — szyfony — ręczniki — stołową bieliznę — trykotaże poleca Bolesław Błocki Lwów Akademicka 12. 10199

Kupna

Kupuję

złoto, srebro, biżuterję, Albin Mutka, Lwów, pl. Bernardyński 3. 170

Nie kupisz

nigdzie używanych mebli, ubrań obuwia i sprzętu sportowego, fortepianu, aparatu radjowego, domu, parceli itp. tak korzystnie jak zapomocą drobnych ogłoszeń w niniejszej rubryce — 10 słów 50 groszy

Kupię

parcele, zgłoszenia położenie cena Kurjer Lwów Zimorowicza 10 „Słoneczna parcela" 10711

Sprzedaże

Charcica

czysto rasowa, biała, włos kręcony, 5-cio miesięczna, buldogi bernardyny. ratlerki sprzedaje „Muszakowa, Handel zoologiczny" Lwów pl. Bernardyński 2 a. 10809

Dom

murowany 4 pokoj. kuchnia, przedp. werandy, wozownia, stajnia murowana, ogród 700 sążni, peryferje miasta VI dzielnica z powodu wyjazdu natychmiast do sprzedania, pośrednictwo wykluczone. Zgłoszenia Kurjer Lwów Zimorowicza 10 pod „Gotówka" 10807

Sprzedam

serwis na 12 osób. Handlarze wykluczeni, Lwów, Miłowskiego 9, I. p. m. 4. 10735

Do sprzedania

kompletna parkieciarka mało używana najnowszej konstrukcji, Wiadomość Lwów, Zamojskiego 14 I p. 10762

Sprzedam

dom 1.086 sążni ogrodu blisko Krakowa. Kraków — Florjańska 8. „Sprzedam" 10776

Sprzedam

dom 8 mieszkań, zdrowa woda Winniki Franki 11. 10618

Pianino

- fortepian „Bösendorfer" „Stelzhamer" tanio „Wirth" 850 sprzedam. Skleniarski Lwów Kopernika 26. 10667

Sprzedam

parcelę Tarnowskiego wprost Jacka. Wiadomość Lwów Krasińskiego 11. 10710

Mężusiu

kupimy sobie nowe meble a te co mamy, oraz niepotrzebne sprzęty ze strychu sprzedamy po dobrej cenie zapomocą ogłoszenia w Kurjerze (10 słów 50 gr.) w tej rubryce.

Sprzedam

zupełnie nowy aparat do zdjęć kinowych „Pathe-Baby motokamera, owraz z 3 kasetami i 30 m. filmu. Cena 200— zł. Listy Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 pod „Pathe Baby". 10750

Mieszkania

Piękne

pięciopokojowe mieszkanie wprost od gospodarza do wynajęcia Lwów, Kraszewskiego 9 10799

Do wynajęcia

4-pokojowe przedpokój kuchnia pełny komfort Lwów, Kadecka 8. 10786

Pokój

i kuchnia do wynajęcia zaraz Lwów Goldmana 6 boczna Jasnowska. 10795

3 pokoje

Kuchnia komfort do wynajęcia Lwów, św. Piotra 27. 10535

Mieszkanie

6-pokojowe frontowe przy ul. Akademickiej do wynajęcia. Informacje od 2—3 popołudniu telefon Nr. 95-72 lub 11-93. 10690

Nieumeblowany

pokój do wynajęcia osobie na stanowisku. Lwów, ul. Wyspiańskiego 12 parter. 10801

5 pokojowe

mieszkanie komfort blisko ogrodu za czynszem miesięcznym. Wiadomość Lwów Krzywa 2, bank hipoteczny. 10800

Poszukuję 2 pokoi

z kuchnią, komfort, półkomfort od 1 lub 15|3. 934 ewent. 3 pokoje w parterze dla urzędniczki z matką emerytką. Listy Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10. pod „Dwie osoby". 10504

2 pokoi

z komfortem i kuchnią w parterze lub na I piętrze w parafji św. Mikołaja poszukuje od 15 IV lub 1 V. Ks. Chłopecki, Kołomyja lub Fabrowski, Lwów, Stryjska 38. 10718

5 pokojowe

do wynajęcia. Informacje: Lwów Telefon 62-35, popołudniu 15—16 10741

Pokój

z piecem kuchennym do wynajęcia. Kraków — Pasterska 16. b. m 6. 10753

Dam

półroczny czynsz zgóry, za dwa pokoje z kuchnią, komfort lub półkomfort w śródmieściu. Zgłoszenia z grzeczności J. Maziarz, Lwów, Halicka 18. 1075

Pokój

i kuchnia zaraz do wynajęcia Lwów, ul. Grochowska za torem. Dom Dackowa 10760

Regularnie płaci

mi nareszcie czynsz lokator którego znalazłem przez drobne ogłoszenia w Kurjerze (10 słów bezpłatnie) w tej rubryce.

Pokój

i kuchnia komfort Lwów Boczna Kulparkowska 4 gospodarz. 10805

Pokoje umeblowane

Wspólny,

osobny pokój studentkom, urzędniczkom. Lwów, Senatorska 5, m. 4. 10783

Pokój

utrzymanie, bez. Lwów, ul. Unji Lub. 19, parter. 10796

Umeblowany

osobny pokój komfort do wynajęcia wiadomość Lwów Blacharska 6 Jadłodajnia. 10803

Inteligentna

panienka przy samotnej pani znajdzie umieszczenie, Lwów Zofji 4|6. 10797

Mój pokój

jest stale zajęty od czasu jak nauczyłem się poszukiwać sublokatora zapomocą drobnych ogłoszeń w Kurjerze (10 słów bezpłatnie).

Do wynajęcia

osobne pokoje umeblowane, Lwów, Łyczakowska 16 m. 10, 11. 10736

Poszukuję

pokoju umeblowanego nżywaniem łazienki ciepłego, — w śródmieściu, zgłoszenia Kurjer, Lwów Zimorowicza 10 pod „Solidna Pani" 10719

Pokój

frontowy, elegancki, duży, utrzymanie Lwów, Jacka 5. I p. 10733

Pokój

dla panienek wolny. Wiadomość Kraków Rzeszowska 5 m. 12 III p. 10788

Panienkę

przyjmę na mieszkanie. Kraków, Rzeszowska 5, III p. m. 12. 10789

Panienka

dobrego domu znajdzie umieszczenie przy rodzinie. Lwów Zofji 4/6. 10798

Pokój

umeblowany osobno wejście wynajmę urzędnikowi katolikowi. Lwów, Zielona 18. 10731

Pokój

umeblowany dla solidnych studentów Lwów, Zofji 4|6. 10750

Blisko

techniki do wynajęcia pokój umeblowany, duży, słoneczny, osobno wejście komfort Lwów Zadwórzańska 37 willa. 10813

Słoneczny

oddzielny pokój dla pań do wynajęcia. Kraków — Pasterska 16 b. 10752

1 Pokój

duży, osobne wejście, wprost od gospodarza zaraz do wynajęcia. Lwów, Łazarza 8, dozorca wskaże. 10756

Frontowy

pokój umeblowany osobny wchód Glinianska sześć, lewy parter. 10761

Elegancki

pokój umeblowany, przedpokój, osobny wchód wynajmę, Lwów, Bielowskiego 3 m. 10. 10769

Pokój

Kawalerski centrum tanio do wynajęcia na parterze — nadający się na magazyn Kraków — Kanonicza 15, m, 8 10777

Pokój

kuchnia. front, półkomfort, Lwów Stachiewicza 8 (koniec Grochowskiej) zaraz do wynajęcia. 10417

Pokój

z osobnem wejściem do wynajęcia. Lwów, św. Piotra 27. 10537

2 elegancko

umeblowane mansardowe pokoje z elektr. i gazem we wł. willi dla 1 lub 2 spokojnych osób do wynajęcia od 15 lut. Lwów Niemcewicza 11 boczna Bema I piętro. 10594

Pokój

umeblowany słoneczny z utrzymaniem lub bez, dla pani Lwów Obozowa 5, m, 4. 10712

Pokój

wspólny do wynajęcia tanio Lwów, Wronowskich 10 IV p m. 17. 1081

Szukam

mieszkania od zaraz z utrzymaniem u bezdzietnych. Kurjer, Lwów Zimorowicza 10 pod „E. Meryt" 10815

Pokój

słoneczny, śliczny, można pensjonatowo. Lwów, tel. 84-75. 10818

Pokój

ładny, umeblowany, słoneczny, balkon, solidnym odnajmę Lwów Piłsudskiego 3|I m 7. 10801

Duży

ładny pokój z umeblowaniem, baz. z utrzymaniem lub bez — solidnym osobom. Oglądać 1 — 3. Lwów Akademicka 5 (Krzywo 10) II p. m. 4. 10821

Poszuki pracy

Dziewczyna

z prowincji z dobremi świadectwami, dobrze gotuje, szuka pracy do wszystkiego od zaraz Kurjer, Lwów Zimorowicza 10 pod „Z prowincji" 10710

Absolwentka

Państw. Sem. z trzechletnią praktyką poszukuje lekcyj w zakresie szkoły powszechnej (przygotowuje do egzaminu) we Lwowie w godzinach od 8—2 za utrzymanie lub skromne wynagrodzenie. Dobre referencje. Zgłoszenia Kurjer, Lwów Zimorowicza 10 pod „Absolwentka M." 10809

Służąca

do wszystkiego samodzielnie gotuje i dobrze, szuka zajęcia do 1 lub 2 osoby. Zgłoszenia Kurjer Lwów, Zimorowicza 10 pod „Młoda" 10772

Osoba

inteligentna, wiek średni poszukuje posady w charakterze samoistnej zarządczyni lub gospodyni we Lwowie, a najchętnie na probostwie, znająca się doskonale na gospodarstwie wiejskiem Skromne wymagania, bezwzględnie uczciwa. Listy Kurjer, Lwów Zimorowicza 10 „W. S" 10716

Kucharka

bezwzględnie uczciwa, pracowita z dobrem gotowaniem poszukuje miejsca Listy Kurjer, Lwów Zimorowicza 10, pod „Oszczędna". 10817

Burmistrz Londynu podejmował wraz z małżonką na dziecinnym balu kostjumowym w salonach rady miejskiej malutkie lady i dżentelmenów z wszelkiemi honorami, należnemi tak dostojnym osóbkom.

Kucharka

pracowita, gotuje smacznie, samodzielnie, potrafi oszczędnie zająć się domem szuka pracy do wszystkiego Listy Kurjer Lwów, Zimorowicza 10, „Przywiązanie" 10816

Dwie

młode, zwinne poszukują posługi. Lwów, Raszyńska 3, b. Iwowskich Dzieci. 10814

Służąca

starsza uczciwa pracowita z gotowaniem szuka pracy. Łaskawe zgłoszenia Kurjer, Lwów Zimorowicza 10 pod „Pracowita" 10781

Buchalter —

bilansista szuka zajęcia na godz lub cały dzień. Zgłoszenia Kraków I. Skrytka pocztowa 135. 10787

Mogę polecić

Wzorową Wychowawczynię do dzieci, zgłoszenia do Kurjera, Lwów Zimorowicza 10 pod „Polecona" 10793

Uczeń

z ukończoną szkołą powszechną lub najmniej 4-tą gimnazjalną z dobrego domu, uczciwy, zostanie przyjęty do nauki w zawodzie drukarskim. Zgłoszenia osobiste między godz. 9-tą a 10-tą rano w Drukarni Kresowej, Lwów, Mochnackiego 48 I p.

Wolne posady

Ogłoszenia w tej rubryce umieszczamy do 15 słów bezpłatnie

Panienka

z ukończoną szkołą zawodową znajdzie zajęcie w magazynie mód „Iris" Lwów, Sienkiewicza 3. 1080

Kandydat

adwokatury z prawem substytucji poszukiwany. Zgłoszenia do administracji Kurjera, Lwów, pod „Substytucja". 10689

Kasjerka

katoliczka do handlu poszukiwana. Oferty z życiorysem pod „Kasjerka" Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10. 1076

Potrzebny

człowiek z kaucją 200 zł. do roznoszenia towarów — płaca 3 zł dziennie. Zgłoszenia: Cerlich — Zakopane. Poste restante. 10717

Służącą

do wszystkiego z dobremi poleceniami przyjmę Lwów. Chorążczyzny 24. II p. od 5—7-ej. 10755

Pracownicą

domową najzdolniejszą — mówię Pani — okazała się ta, która wybrałam z licznych ofert nadesłanych na moje „drobne ogłoszenie" w Kurjerze — do 15 słów bezpłatnie

Młody

pomocnik handlowy lub starszy praktykant z działu korzenno-delikatesowego, zwinny, rutynowany, katolik poszukiwany. Oferty z życiorysem pod „Pomocnik handlowy. Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10. 261

Potrzebna

sprytna, czysta, uczciwa dziewczyna. Lwów ulica Nowej rzeźni Nr. 4. 10791

Służąca

do wszystkiego potrzebna zaraz na prowincję. Wiadomość Lwów Kętrzyńskiego 32|I m. 7. 10—11. 10734

Matrymonjalne

Przemysłowiec

kawaler, lat 38 ożeni się z kapitalistką z odpowiednim majątkiem Zgłoszenia do Kurjera, Lwów, Zimorowicza 10, pod „Wspólne szczęście". 10812

Nauka

Tańczysz?

Uczące się u pedagoga choreografji Marjana Wieczystego — Lwów Rynek 40 będziesz tańczył rytmicznie i elegancko. 2024

JAK OGŁASZAĆ — TO W „KURJERZE"!

Włoszka

rodowita wykształcona nauczycielka udziela lekcji konwersacji włoskiej, francuskiej Lwów, Fredry 4|II. 10779

Lekcyj

angielskiego, muzyki, tańca drogą pobierać. Odpowiedniego nauczyciela wybiorą najlepiej za pomocą ogłoszeń drobnych w „Kurjerze" — 10 słów 50 groszy. —

Rozne

„B. G."

ma list do odebrania w Kantorze Kurjera, Lwów, Zimorowicza 10. 10823

Przepisywania

na maszynie, powielania (prace naukowe, odpisy do uwierzytelnienia) kopiowanie planów — wszelką korespondencję, tłumaczenia uskuteczni Biuro zleceń Lwów, Sykstuska 19, oficyna, parter prawy. 10620

Urządzenia

oświetlenia elektrycznego, — dzwonków, telefonów, gromochrony, wykonuje tanio i solidnie „Elektra" Lwów Pasaż Mikolascha tel. 10-85. 1303

Meble

do wszelkich pokoji najkorzystniej nabyć można w WYTWÓRNI MEBLI Fr. Zielińskiego, Lwów, Kołłątaja 5 w podwórzu. Stale na składzie. 2425

Uwaga!

Czytelniku zastanów się przed kupnem losu jeżeli chcesz uniknąć strat materjalnych. Zwróć się wpierw do słynnego astrologa „Lorisa" Kraków Krupnicza 16, m. 3. „Studjum", a ten Ci wskaże twój szczęśliwy numer i los na który możesz wygrać — i gdzie takowy nabyć. 10790

Za los

szczęśliwie wskazany przez żyjącego astrologa „Lorisa" Kraków — Krupnicza 16. m. 3. składam podziękowania. Bergman Poznań. 10702

Ostrzeżenie przed fałsz. plotkami. **Praca w Zakładzie dent. Dr. Lewandowskiego, pl. Halicki 7** trwa nadal. Szyld z balkonu zdjęto w myśl ustawy budowl. — nowy w projekcie Pomoc dent. dla urz. państw. długol. pacjentów naszych utrzymuje się nadal. Przeciw fałszywym informatorom wystąpimy na drogę karną. Dent. Dr. K. Lewandowski. Dent.-techn. J. Geber-Braniewski. Lwów, pl. Halicki 7, telef. 87-37. 217

Podziękowanie

astrologowi „Studjum". Kraków — Krupnicza 16, m. 3, Los wskazany wygrałem. Emer. prof Grecz, Wilno. 10700

Widzi

przyszłość każdego człowieka. Wskazuje drogę do szczęścia. „Studjum". Kraków — Krupnicza 16, m. 3. 10761

Torebek

damskich pracownia „Barasz" mieści się obecnie przy Zimorowicza 7 (Lwów) 1943

Wytwórnia

najrozmaitszych pantofli i pantoczy „Ibis". Lwów, Sobieskiego 9 (dawniej Wronowska). 198

25 gr. strona

przepisuje i powiela prace naukowe, programy lasowe, odpisy i t.p. Wierzbicka Lwów Piłsudskiego 11 a. 207

Przepisuję

tanio na maszynie, powielam skrypta, zestawienia bilansu itd. Hirschornowa. Lwów. ul. Wolność 10 parter. 10516

Chleb

dworski smaczny zdrowy poleca Wirga Lwów Sienkiewicza 3 za Hotelem Georges. 247

Torebki

gobelinowe skórzane oprawia przerabia naprawia pracownia Lwów ul. Dulębianki. 10 27

Elektryczna

wytwórnia Zetonów odznak sportowych, nagród i t.p. Wł. Buszek Lwów, Akademicka 6. Telefon 18-48 2271

Amatorom

fotografem z ich własnych negatywów wykonuje broleje i przetłoki po cenach przystępnych Kazimierz Skórski, Lwów, Kopernika 22, tel. 45-75. 10246

Wieczne pióra

naprawia pod gwarancją „Precyzja", Lwów Rutowskiego 12 — Rynek 29 (Pl. Aexandriollego). 2722

Dla Akademików

i urzędników wydaje obiady i kolacje po cenach zniżonych znana restauracja Hubera, Lwów, Czarnieckiego 3. 10502

Narciarskie

komplety t.j. spodnie, wiatrówki (impreg.) buty (dubloks) deski jesionowe wiązanie kije i czapki wykonuje i sprzedaje za zł. 63·50 wytwórnia „Renoma" Lwów Słoneczna 9 tel. 47-49. Wstąp a przekonasz się 2721

Nowe ubezpieczenia społeczne

Wszelkie sprawy w ubezpieczalni społecznej, Funduszu Pracy, Bezrobocia, sprawy podatkowe i egzekucyjne, obliczenia składek, zakładanie list płac uskutecznia Biuro zleceń, Lwów, Sykstuska 19, oficyny, parter prawy. 10620

Mieczysław Zaleski

Lwów, pl. Marjacki 10 tel. 53 poleca do miary

Mundurki stud. . . .	zł. 28.—
Ubrania	„ 39.—
Raglany	„ 60.—

wykonuje pod kier. J. Kosika 2745

Naprawa

zegarków oraz biżuterji wykonuje precyzyjnie tanio MUTKA, Lwów pl. Bernardyński Nr. 3. 2680

Obiad

za 3 dań zł. 1.50. Dania przy bufecie 50 i 60 gr. Restauracja Kafka-Szkowron, Lwów, Kopernika 3. 201

Zgubiły

W razie

zagubienia czegokolwiek lub w razie konieczności unieważnienia weksli, dowodu osobistego itp. najkorzystniej ogłosić w niniejszej rubryce — 10 słów 50 groszy.

Uzdrowiska

Sławsko

willa „DWOREK" naprzeciw schroniska „K. T. N." poleca pokoje z całem utrzymaniem, noclegi, łazienki i pełny komfort. Wiadomość tamże. 10768

Skole

Pensjonat „Skolanka" w pięknem położeniu w pobliżu lasu światło elektryczne, wodociągi kanalizacja Pokoje z utrzymaniem idealne warunki dla rekonwalescentów. Czynny cały rok 20200

Humor zagraniczny

— Za wiele palisz najdroższy!
— Nie — palę tylko, gdy się nudzę.
(Humorist — Londyn). S. F.

CENNIK OGŁOSZEŃ obowiązujący od 1 stycznia 1934

Reklamy w tekście:

Na 1-szej stronie	zł.	1·50
Cała 1-sza strona	„	1.200·—
Na 2-giej i 3-ej stronie	„	0·80
Cała 2-ga lub 3-cia strona	„	800·—
Na dalszych stronach tekstu	„	0·70
Cała strona	„	600·—

Różne reklamy:

Komunikaty i artykuły reklamowe	Zł.	1.—
Na stronie kronikarskiej	„	0·80
W dodatku literacko-naukowym	„	1·—
Nekrologi do 200 mm	„	0·50
„ „ 300 „	„	0·80
„ powyżej 300 mm.	„	1·—

Ogłoszenia drobne:

Ogłoszenia za tekstem za mm.	zł.	0·30
Na ost. stronie i wśród drob. (6 łam.)	„	0·30
Ogłoszenia drobne za słowo	„	0·10
Matrymonjalne	„	0·20
Dla poszukujących pracy za słowo	„	0·05

Drobne ogłosz. przyjmuje się tylko za gotówkę.

UWAGI:

Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki ani też nie obowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia anonsu. Komunikatów bezpłatnych nie umieszcza się. Zniżek nie udziela się. Reklamacje miejscowe uwzględnia się do dni 3-ch, zamiejscowe, do dni 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia. Za egzemplarze dowodowe liczy się 25 gr. Ogłoszenia do numeru bież. przyjmuje się do godz. 16-tej.

Podstawą obliczenia jest 1 mim w 1 łamie. Podwyżka cen ogłoszeń może nastąpić w każdym czasie i obowiązuje także te ogłoszenia, które zostały zamówione poprzednio, a nie były zgóry zapłacone. — Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25 proc. — Za układ tabelaryczny dolicza się 50 proc. Ogłoszenia w numerach świątecznych i niedzielnych (z datą poniedziałkową) kosztują o 20% drożej.

Wydawca i Nacz. Redaktor: Dr. Władysław Świrski. Czcionkami DRUKARNI KRESOWEJ Sp. z o. o. Mochnackiego 48. Odpowiedzialny red. Marian Ostrowski.